**Nr. 146.** Środa, 27 Czerwca 1888. **Rok 78.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 33.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**, ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni, (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

*Na podstawie umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut,* ***po cenie zniżonej.***

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. lipca 1888 roku. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po natępującej cenie:

**We Lwowie:** miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 zł. 86 ct.
**Na prowincyi:** miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik zamianował sekretarzami powiatowymi kancelistów Namiestnictwa: Stanisława Kolasińskiego, Franciszka Ksawerego Słoneckiego, Edmunda Stadnickiego, Kazimierza Paneka; asystenta pocztowego, Zenona Sylwestra Rawicz-Rojeka i kancelistę sądu powiatowego w Grybowie, Szymona Kłodnickiego. Dalej zamianował Jego Ekscelencya Pan Namiestnik kancelistę sądu powiatowego w Borszczowie, Jana Topolskiego, kancelistą Namiestnictwa.

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik przeniósł c. k. inżyniera Romana Ingardena z Przemyśla do c. k. Starostwa w Krakowie, tudzież c. k. adjunktów budownictwa: Kazimierza Wasilewskiego z Tarnobrzega do c. k. Starostwa w Krakowie, Józefa Solarczyka z Krakowa do c. k. Starostwa w Tarnobrzegu i Leopolda Goldmana z Tarnobrzega do c. k. Starostwa w Przemyślu.

### Dodatek na ażio
*do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.*

Także począwszy od 1 lipca 1888 r., aż do dalszego rozporządzenia, nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na ażio do opłat, w srebrze wyrażonych.

Wiedeń, 24 czerwca 1888.

Dnia 5 czerwca 1888 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:
Nr. 74. Rozporządzenie Ministeryów skarbu i handlu z dnia 24 maja 1888 r., o warunkach uwzględnienia przy traktowaniu cłowem skóry na podeszwy i dachówek fugowych, pochodzących z pewnych okolic Włoch.
Nr. 75. Ustawę z dnia 26 maja 1888 r., co do egzekucyi płac funkcyonaryuszów prywatnych, stale zajętych i ich spadkobierców, dalej co do pensyj, prowizyj, funduszów na utrzymanie i wychowanie, które udzielane są przez zakłady, związki lub stowarzyszenia członkom lub pozostałym po nich rodzinom.
Nr. 76. Ogłoszenie Ministerstwa skarbu z dnia 3 czerwca 1888 r., o zniesieniu zarządzeń ścieśniających wywóz koni.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 26 czerwca.*

Zdawało się przed kilku miesiącami, że gabinet konserwatywny w Anglii opiera się na tak silnych podstawach, iż nic go zachwiać nie zdoła. Ogłoszony ostentacyjnie odnowiony sojusz torysów z unionistami, utwierdzał w tem przekonaniu, a lord Salisbury, przezorny prezes gabinetu, sam wyrażał się z najlepszą otuchą o trwałości ministerstwa, opartego na tak poważnych stronnictwach. I w samej rzeczy tok spraw rozwijał się do niedawna bardzo pomyślnie. Powodzeniu temu nie przeszkadzały peryodyczne wycieczki opozycyi liberalnej, a nadwerężyły je dopiero szczegółowe rozprawy nad projektem rządów lokalnych. Gabinet odniósł przy tej sposobności dwie porażki, jedna po drugiej. Druga mianowicie była dotkliwą dla ministerstwa, gdyż z opozycyą głosowało dwudziestu torysów, i połowa, to jest trzydziestu kilku unionistów, podczas gdy druga połowa tego stronnictwa była nieobecną w Izbie. Nieobecność ich równa się opozycyi, ponieważ członkowie unii liberalnej wiedzieli, co jest na porządku dziennym. Obecnością swoją nie chcieli tylko powiększać jaskrawości klęski ministeryalnej. I ci bowiem byliby głosowali przeciw ustępowi projektu, który zastrzegał sędziom policyjnym prawo mianowania kierowników policyi okręgowej. Izba proponowała natomiast, ażeby tacy kierownicy policyi znajdowali się pod kontrolą stałych komitetów mięszanych, złożonych z członków rad w hrabstwach. Na szczęście, reprezentant ministerstwa dodał przy obradach, iż rządowi bardzo na tem zależy, ażeby kierownicy policyi okręgowej nie znajdowali się pod kontrolą. To oświadczenie wywołało opozycyę i na ławach torysów.

Do podkopania gabinetu przyczyniają się także niemało klęski, które ponosi stronnictwo konserwatywne i unionistowskie przy wyborach uzupełniających. Zwycięztwa liberalnych i zwolenników autonomii irlandzkiej dzieją się kosztem obu powyższych stronnictw, bo w okręgach, w których dotychczas liberalni nie mieli zwolenników w kołach wyborczych. Nie bez podstawy też jest twierdzenie dzienników liberalnych, że myśl autonomii irlandzkiej przyjmuje się w Anglii w kołach coraz szerszych. Wypadki obecne potwierdzają także przewidywania mężów, kierujących opozycyą liberalną, że klęski dadzą się uczuć gabinetowi dopiero w toku rozpraw nad projektem rządów lokalnych, i że obecna, negatywna tylko polityka względem Irlandyi nie ostoi się długo. Do niedawna lekceważono sobie objawy opozycyi, dziś wszakże odzywają się

---

66)

# VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Tom pierwszy.

VIII.

(Ciąg dalszy.)

Tymczasem wrócił pan kasztelan z Krakowa, a dowiedziawszy się z ust Bogusława o wszystkiem, omal że nie umarł z rozpaczy. Przywykły do niezamąconego spokoju, przerażony był i wstrząśnięty do głębi tą nagłą burzą, jaka się pod jego dachem zrywała, grożąc zniweczeniem wszystkich planów i nadziei. Znając dobrze królewica, wiedział on, że ambitne myśli ziścić się nie mogły; drżał więc o los córki a zarazem w jej oporze widział niebezpieczeństwo, grożące ruiną jego domowi.... Próbował więc jeszcze próśb i łez i błagań, próbował gróźb i gniewu, a gdy to wszystko rozbijało się jak o skałę, o nieugiętą wolę Halszki, raz tak się uniósł, że porwawszy się z miejsca, podbiegł ku niej z jakiemś przekleństwem na ustach, lecz zanim je wyrzec zdołał, jęknął okropnie, ramiona podniósł do góry, zatoczył się i bezprzytomny upadł na ziemię....

Z bolesnym krzykiem Halszka rzuciła się ku rodzicowi. Przywołano wnet lekarzy, którzy dali wczesny ratunek i życie ocalić potrafili, ale pan kasztelan długi czas do siebie przyjść nie mógł i nawet mowę utracił. Oczami łez pełnemi wciąż patrzał na córkę, a ta klęcząc dzień i noc u jego łoża, czuła, iż dusza jej rwie się z bolu na widok tych łez i tego bezmownego cierpienia.

Są takie dnie a nawet godziny w życiu ludzkiem, któreby się za lata całe rachować powinny, w których serce więcej doświadczeń zbiera, niż w ciągu lat dziesiątek, które są jakby ogniskiem, rzucającem promienie jasne na resztę życia, albo jakby czarną otchłanią, z której mgły i cienie na dalsze lata rzucają żałobę... Takie dnie rozmyślań bolesnych pełne, zaczęły się dla Halszki u łoża chorego rodzica, — one z dziecka miały uczynić niewiastę, miały zahartować jej wolę, umocnić serce.

Halszka dotychczas była dzieckiem prawie. Życie, jakie pędziła, było spokojne, bez przeciwieństw żadnych, a myśl jej od kolebki, po dzień dzisiejszy, nie potrzebowała walczyć z żadną troską ani przeciwieństwem. Uczucie jej dla królewica, zrodzone z kilku spojrzeń i słów kilku — było jakby promiennem zjawiskiem, które zachwyciło jej duszę w jednym momencie, bezwiednie. Nie walczyła z tem uczuciem, bo nie pojmowała go zrazu — pojęła je dopiero wówczas, gdy w obec zabiegów Kazanowskiego rozgość się należało na zawsze z myślą, która i sercu i ambicyi dogadzała. W pierwszej nawet chwili nie przeczuwała Halszka ani tak silnego oporu rodzica, ani takich przeszkód w ziszczeniu się pragnień serdecznych. Teraz dopiero stawały w jej myśli słowa ojca i brata, przedstawiające olbrzymią przepaść, która dzieliła ją od wypieszczonych w sercu marzeń; teraz dopiero w obec łez milczących rodzica, przy jego łożu, w niepokoju o życie jego, poczynała ona pojmować boleść, jaką mu zadała i konieczność ofiary, jaką jej spełnić należało.

I tak jak wprzódy wola jej, zagrzana słowami królewica, przy ostatniem widzeniu się, stanęła niezwalczonym oporem przeciw rodzicowi, tak obecnie, widząc go chorym, niemal konającym z rozpaczy, powstało w jej sercu równie silne pragnienie zwalczenia siebie samej. Pierwsza to była walka wewnętrzna, a rezultat jej tem mógł być szczęśliwszy, że po stronie dobrych postanowień były zebrane wszystkie siły niczem niezepsutej, dziewiczej duszy.

Jednej tedy nocy, gdy kasztelan zdawał się słabszym niż zwykle, Halszka przypadłszy do jego łoża i chwytając zimne jego dłonie w swoje objęcia, rzekła głosem cichym ale stanowczym:

— Ojcze, jeżeli to do uzdrowienia twego potrzebne, jeżeli ci to spokój powrócić może, to przysięgam, że z serca mego wyrzucę wszelkie dawne myśli i do woli twej zastosuję się we wszystkiem....

To mówiąc twarz ukryła w dłoniach i schyliła się kornie przed rodzicem, a za chwilę czuła, jak drżąca jego ręka podniosłszy się zwolna, dotknęła jej skroni i kładła na czole krzyż błogosławieństwa.

Odtąd też z dniem każdym pan Słuszka miał się lepiej — a pierwszem jego słowem po odzyskaniu mowy, było:

— Ślubowałem jako w Kowalewszczyźnie kościół wybuduję i Bóg sprawił cud: — jam wyzdrowiał a Halszka do lepszych powróciła myśli — tedy nie zwłócząc trzeba do Kowalewszczyzny jechać i spełnieniem ślubu mego się zająć. W tym też kościele pochowanym być chcę....

Minęło wszakże jeszcze parę tygodni, zanim p. kasztelan mógł pomyśleć o wyjeździe. A tymczasem dnia jednego przybył do Wilna pan Marcin Kazanowski hetman polny koronny z uroczystą prośbą o rękę Halszki dla swego bratanka, przyjęty otwartemi ramiony przez p. Słuszkę, któremu też przyniósł wiadomość jako Król konferował mu wakujące po Strawińskim województwo mińskie, zaś Adama Kazanowskiego stolnikiem koronnym mianował, chcąc w ten sposób radość swą okazać z projektowanego związku.

Z ust Halszki już ani słowo opozycyi nie wyszło. Smutna bardzo ale silna tym spokojem rezygnacyi, która jest niezwalczoną mocą duszy przeciw burzom losu, przyjęła piękną oracyę pana hetmana uprzejmie i odpowiedziała jako stosując uczucia swe do woli rodzica, akceptuje z wdzięcznością intencye pana stolnika koronnego i ma nadzieję, że to mu wkrótce ustnie powtórzyć będzie mogła.

Zaczem pan hetman Kazanowski odjechał do Grodna, gdzie niebawem Król miał przybyć, by oczekiwać na ściąganie się powolne chorągwi — a pan Słuszka musiał wyruszyć do Mińska z powodu swej nowej godności, Bogusława zaś słał do Kowalewszczyzny, aby corychlej się zajął wykonaniem uczynionego ślubu.

Halszka wszakże sama pozostać w Wilnie nie chciała. Było jej tak teraz

już głosy, nawołujące do skonsolidowania stronnictw ministeryalnych, którym, jak przyznają otwarcie, grozi rozbicie. W tym też duchu stronnictwo konserwatywne wydało odezwę, zapraszającą na walną naradę ministeryalnych członków parlamentu. Wezwanie to jest przyznaniem, że obóz liberalny wzmógł się, i że siły jego, jeśli nie są przemagające, to w każdym razie groźnemi się stały. Dzienniki stronnictwa mówią prawie to samo, uzasadniają bowiem potrzebę narad stronnictwa zwycięztwami liberałów. W skutek nieznacznych wprawdzie — piszą — ale częstych zwycięztw opozycyi liberalnej przy obradach nad ustawą o rządzie lokalnym, postanowili konserwatyści odbyć naradę walną nad sytuacyą. Że w obradach tych przyjmą także udział członkowie gabinetu, a może sam lord Salisbury, zdaje się rzeczą niewątpliwą, gdyż gabinety torysowskie nie zwykły także ustępować bez walki i użycia wszelkich środków, zapobiegających upadkowi. Jako taki środek wskazują unioniści częściowe rozwiązanie kwestyi irlandzkiej.

## Delegacye.

Peszt, 24 czerwca.

(*Budżet nadzwyczajny dla armii w komisyi Delegacyi austryackiej.*)

Komisya budżetowa Delegacyi austryackiej obradowała na wczorajszem posiedzeniu nad *extraordinarium* wojskowem. Wśród dyskusyi ogólnej podniósł del. Promber wzmagające się ciągle ciężary wojskowe zarówno pod względem czasu służby jak i wydatków.

Ze sposobu, w jaki Delegacya traktuje budżet wojskowy może p. Minister wojny nabrać przekonania, iż zezwala na wszystko, co jest koniecznem dla armii, z drugiej jednak strony jest obowiązkiem zarządu wojennego starać się o to, aby położyć raz kres wielkim wydatkom, albowiem ludność nie potrafiłaby już ponosić większych niż dotychczasowe ciężarów.

Del. Bezecny krytykując przedłożenie i zaznaczając, iż umotywowanie jego nie jest wyczerpującem, oświadczył, że nie pozostaje nic innego, jak uchwalić żądane środki, a to nie tylko ze względu na zewnętrzne położenie, lecz także w intencyi okazania, iż Delegacya ma zaufanie do p. Ministra wojny.

Delegat Revertera, nie mogąc zaprzeczyć, iż ciężary budżetu wojskowego są bardzo znaczne, przyznaje zarazem, iż nie jest w mocy ani Ministra spraw zagranicznych, ani Ministra wojny wynaleść granice dla wydatków. Austrya nie dała impulsu do uzbrojeń i nietylko nie wyprzedza w tej mierze innych mocarstw, lecz może nawet pozostaje po za niemi.

Pan Minister wojny, generał Bauer, odpowiadając na wywody poprzednich mówców, oświadcza, iż Monarchia pragnie absolutnie pokoju; gdyby jednak wybuchła wojna, nie możnaby składać na nikogo za nią odpowiedzialności, gdyż nie byłby w mocy ani Minister wojny, ani Minister spraw zagranicznych nie dopuścić do tej ewentualności. Obecne stosunki w Europie są nadzwyczajne, to też i wymagania muszą być także nadzwyczajne. Mowca ma nadzieję, iż ostatecznie ustalą się stosunki normalne, czy zaś nastąpi to z pomocą wojny lub skutkiem ogólnego prądu pokojowego, tego nie jest w stanie powiedzieć i nie może też odgadywać. Następnie wyjaśnił pan Minister obszernie pojedyncze pozycye *extraordinarium*, która-to część wywodów, jako czysto wojskowego charakteru, została uznaną za poufną.

Komisya przeszła następnie do dyskusyi szczegółowej. Przy pozycyi: „nabycie karabinów“, zadawano różne zapytania co do rezultatów, osiągniętych przy strzelaniu z karabinów Mannlichera, a pan Minister udzielił żądanych wyjaśnień. Przy tytule: „nowy rynsztunek piechoty“, przedstawiono komisyi, tak samo, jak swego czasu w węgierskiej komisyi wojskowej, dwóch podoficerów, jednego w dotychczasowym, drugiego w nowym rynsztunku. Delegat Bobrzyński zapytywał się o ile stary materyał będzie mógł być użyty do nowego rynsztunku, na co pan Minister udzielił szczegółowych wyjaśnień. Komisya uznała ostatecznie jednogłośnie, iż nowy rynsztunek jest pod każdym względem praktyczny.

Przy tytule „strzelnica“ del. Mattusz zwracał uwagę na niebezpieczeństwa, jakie grożą publiczności z niestosownego częstokroć wyboru miejsc na ćwiczenia z palną bronią a dep. Promber prosił o wzięcie pod rozwagę, czy ze względu na wysokie czynsze dzierżawne jakie płaci obecnie skarb, nie byłoby rzeczą praktyczniejszą gdyby zarząd wojskowy nabywał na własność pojedyncze place i urządzał na nich stałe strzelnice.

P. Minister wojny odparł, iż zgodziłby się na to chętnie, gdyby nie stały temu na przeszkodzie stosunki finansowe. Niedogodności i niebezpieczeństwa przy strzelaniu nie są bynajmniej tak wielkie, jak to starają się przedstawić z pewnej strony. Przynajmniej dotychczas zachodziły bardzo tylko rzadko jakieś wypadki.

Przy tych pozycyach, które odnoszą się do skompletowania 27 pułków piechoty zapytywał del. Chlumecky, czy nie należy uważać za trwały wydatek jednej części tego zapotrzebowania i czy skutkiem tego nie byłoby lepiej wstawić owego wydatku do zwyczajnego budżetu.

P. Minister wojny przechodząc te pozycye jedna za drugą, wykazywał ich niezbędność i wyraził życzenie, aby pozostawiono je w *extraordinarium.*

Del. Revertera poruszył następnie kwestyę, czy w przyszłości przynajmniej pozycye pomienione nie mogłyby znaleść miejsca w zwyczajnym budżecie.

Przeciw temu wystąpili delegaci: Bobrzyński, Chrzanowski i Hausner, podnosząc, iż należy iść dalej, niż sam zarząd wojenny i żądać wstawienia pojedyńczych pozycyj do zwyczajnego budżetu, skoro Minister zadowala się budżetem nadzwyczajnym.

Następnie przyjęto powyższy tytuł i inne *extraordinarium.* Obrady nad 47-milionowym kredytem, odłożono do poniedziałku.

---

Wybrany przez komisyę wojskową Delegacyi węgierskiej komitet w sprawie dostaw dla armii, wygotował już sprawozdanie, w którem poleca przyjęcie rezolucyi, polecającej Ministrowi wojny, aby jeszcze przed upływem obowiązujących obecnie kontraktów wojskowych przedsięwziął potrzebne studya i poczynił zarządzenia, któreby, — o ile temu nie przeszkodzą nadzwyczajne wypadki — zapewniały większy udział krajowemu przemysłowi i drobnemu rękodzielnictwu w dostawie potrzeb dla armii.

---

Podczas obrad nad budżetem marynarki poruszano obszernie kwestyę zaprowadzenia nowego wynalazku wojennego tak zwanego działa „pneumatycznego,“ z którego siłą ściśnionego powietrza rzucać można granaty nabite wielką ilością dynamitu, a celnie, na odległość ćwierć mili, jednym zaś strzałem zniszczyć wielki okręt pancerny. Wynalazcą i konstruktorem tego nowego działa jest porucznik artyleryi Stanów Zjednoczonysh, Żaliński, rodem Polak. Dlatego armata ta zowie się krótko „działem Żalińskiego.“ Pierwsza urzędowa i pomyślna jej próba odbyła się 20 września 1887 r. na morzu blizko Nowego Jorku, wobec ministra marynarki Stanów Zjednoczonych p. Whithnay i komisyi wojskowo-technicznej. Próba ta tak zadowolniła ministra i komisyę, iż nakazano zbudować okręt bardzo długi, którego przednią połowę zajmą trzy równoległe do siebie postawione działa Żalińskiego. Ponieważ działa te są nadzwyczaj długie, muszą być stale utwierdzone, przeto celować z nich można tylko przez poruszenie sterem całego okrętu Działo to nazwał wynalazca Żaliński: *The pneumatic torpedo-dinamit gun* (pneumatyczne torpedowo-dynamitowe działo).

Srednica wylotu działa, z którem robiono próby 20go września 1887 r., miała 20 centimetrów; granat cały ważył 62 klg., a w granacie zawarty nabój nitrogliceryny 25 klg. Okręt, który przeznaczony był na próby i służył za cel, stał w odległości 1708 metrów przodem do działa. Ciśnienie powietrza w dziale na nabój przy strzale wynosiło 610 funtów na cal kwadratowy. Granat wystrzelony padł tuż przed przodem okrętu i urwał go całkiem. Wielki maszt zdruzgotany upadł, a okręt pochylił się na bok. Słup wody wyrzucony był w górę na 50 metrów. Drugi strzał taki sam dano w wodę pod okręt. Wskutek pęknięcia pod nim granatu cały okręt był podniesiony w górę, a roztrzaskany w kawałki, zatonął. Komisya techniczno-wojskowa, badająca skutek tych doświadczeń z działem pneumatycznem Żalińskiego, w sprawozdaniu swojem orzekła między innemi: „Działo to jest nowym ważnym środkiem do walki; wartość użycia powietrza ściśniętego, jako siły rzutu, leży głównie w tem, że przy małej początkowej chyżości, można dać strzałowi wielką celność i można zmniejszyć lub powiększyć donośność strzału przez regulowanie ciśnienia powietrza. W ten sposób można powiększyć donośność strzału na 3700 metrów, chociaż przy próbach strzelano tylko na 1708 metrów.“ Dodała jednak komisya na końcu swego sprawozdania: „Dopóki nie zostanie wypróbowaną skuteczność działa pneumatycznego, umieszczonego na okręcie, który budować właśnie polecono, nie można jeszcze tego działa używać do uzbrojenia okrętów.“

Otoż wiceadmirał Sterneck na uwagi co do zaprowadzenia wynalazku Żalińskiego, powołał się na powyższą opinię i radził rzecz całą pozostawić czasowi.

## SPRAWY MONARCHII

(*Ułatwienia w podróży kolejami żelaznemi dla austro-węgierskich poddanych.*)

*Wiener Zeitung* donosi: Pan Minister handlu, margrabia Bacquehem, wystosował do rady nadzorczej c. k. uprz. galicyjskiej kolei Karola Ludwika, jako piastującej obecnie prezydyum w konferencyi dyrektorów austryackich kolei żelaznych, następujący reskrypt w sprawie ustalenia tych norm, pod jakiemi mają być przyznawane, pozbawionym funduszów austro-węgierskim poddanym, ułatwienia przy powrocie do ojczyzny:

„Według zawiadomienia c. k. Ministerstwa spraw zagranicznych z dnia 28-go lutego 1888, powstawały dotychczas w pojedynczych wypadkach o tyle trudności w sprawie udzielania wolnych kart lub kart o zniżonej cenie, pozbawionym funduszów lub niezdolnym do pracy austryackim i węgierskim poddanym, powracającym do swej ojczyzny, lub gminy, do której są przynależni, iż odnośne osoby nie są powiadomione o normach wspomnionych ułatwień, a chociaż udają się w podróż, zaopatrzone w certyfikaty konsularne, stwierdzające ich ubóstwo i zamiar powrotu, to przecież z powodu niedopełnienia pewnych formalności, nie mogą być im udzielane przez naczelników granicznych stacyj kolejowych bądź zupełnie wolne, bądź o zniżonej cenie bilety.

Dla uchylenia tych trudności węgierski minister komunikacyi zarządził, aby zarząd król. węgierskich kolei państwowych oraz zarządy uprawnionych do gwarancyi państwowej, węgierskich kolei prywatnych, zawiadomiły naczelników stacyi końcowych i transitowych, iż są uprawnieni do wystawiania bez żadnej zwłoki, zwyczajnych biletów do dalszej jazdy tym austryackim i węgierskim poddanym, którzy są zaopatrzeni we wspomnione certyfikaty c. k. misyj.

C. k. Ministerstwo spraw zagranicznych podjęło obecnie inicyatywę dla osiągnięcia jednolitego z kolejami węgierskimi postępowania, niemniej proponuje, aby te zarządy kolei żelaznych, które wydały dotychczas odmienne zarządzenia, zmieniły je w duchu powyżej wskazanym a to celem umożliwienia dalszej podróży austryackim poddanym zaopatrzonym w certyfikaty c. k. misyj.

C. k. Ministerstwo handlu uważa propozycyę pomienionego c. k. Ministerstwa za godną ze wszech miar polecenia i prosi radę nadzorczą aby w drodze konferencyi dyrektorów, zechciała ustalić normy obowiązujące jednakowo wszystkie koleje żelazne.

## Mowa tronowa cesarza Wilhelma IIgo.

Według ogłoszonego przez nas ceremoniału, odczytał w dniu wczorajszym cesarz niemiecki orędzie tronowe, które podaliśmy w głównych zarysach w depeszy wczorajszego numeru *Gazety.* Orędzie to brzmi w obszerniejszem streszczeniu: Na wstępie wyraził cesarz Wilhelm II. żal z powodu zgonu ojca i dołączył prośbę do Boga o użyczenie siły w celu wypełnienia wyższych obowiązków. Cesarz ma przed oczyma obraz, który cesarz Wilhelm I. postawił następcom podczas swoich pokojowych rządów, a które i cesarz Fryderyk naśladował.

Cesarz jest zdecydowany iść temi samemi drogami, na których dziad jego uzyskał zaufanie sprzymierzeńców, miłość niemieckiego ludu i życzliwe uznanie zagranicy. Do tego celu pragnie i cesarz dążyć w swej poważnej pracy.

Najważniejsze zadania cesarza spoczywają w zakresie wojskowego i politycznego zabezpieczenia państwa na zewnątrz, a do najważniejszych obowiązków cesarza na żewnątrz, należy strzeżenie i wykonywanie ustaw państwowych, przestrzeganie i ochrona prawodawstwa państwowego.

Cesarz będzie dalej prowadził dzieło ustawodawstwa państwowego w duchu swego dziada, a w szczególności w myśl orędzia z dnia 17 listopada 1881 r. działać będzie w tym kierunku, aby ustawodawstwo państwowe zabezpieczyło nadal ochronę ludności pracującej, której to ochrony użyczyć może przez opieranie się na zasadach chrześciańskiej moralności i pomocy słabym i uciśnionym w walce o byt.

Cesarz spodziewa się, iż w ten sposób powiedzie się doprowadzić do skutku wyrównanie niezdrowych społecznych sprzeczności, a natomiast konieczną jest rzeczą wystąpić przeciw wszystkim dążnościom, zmierzającym do podkopania porządku państwowego.

Cesarz jest zdecydowany utrzymać pokój z każdym Jego miłość dla armii nie powiedzie go nigdy na pokuszenie się o odjęcie krajowi dobrodziejstw pokoju.

Jeżeli wojna nie stanie się koniecznością, narzuconą przez zaczepkę państwa lub tegoż sprzymierzonych, dalekim będzie cesarz od użycia siły zbrojnej do wojen zaczepnych.

Cesarz trzyma się z niemiecką wiernością przymierza z Austryą, gdyż w tym obronnym sojuszu widzi podstawę europejskiej równowagi, tudzież testament historyi, którego treścią przejęty jest cały niemiecki naród, i który odpowiada tradycyjnemu prawu narodów i miał niezaprzeczone znaczenie do r. 1866.

Równe historyczne stosunki i równe narodowe potrzeby łączą nas z Włochami. Nasze układy z Austryą i Włochami dozwalają na pielęgnowanie osobistej przyjaźni dla cesarza rossyjskiego i istniejących pokojowych stosunków z państwem rossyjskiem.

Cesarz cieszy się z tradycyjnych stosunków do mocarstw zagranicznych, przez co jego dążenia pokojowe doznają poparcia.

## Z Berlina.

(Koronacya krola Wilhelma. — Namiestnik Alzacyi i Lotaryngii. — Sprawa obsadzenia teki ministra spraw wewnętrznych. — Szef cywilnej kancelaryi gabinetowej. — Urlopy ministrów.)

Półurzędownie potwierdzają, iż cesarz Wilhelm będzie się koronował jako król pruski. Uroczystości odbędą się w Królewcu dnia 18 października b. r. Pierwsza koronacya króla pruskiego odbyła się w tem mieście d. 18 stycznia 1701 r., kiedy elektor Fryderyk II. po zawartej dnia 16 listopada 1700 roku w Wiedniu, z cesarzem Leopoldem I ugodzie, włożył sobie koronę na głowę i proklamował się jako Fryderyk I., król pruski. Następni królowie zaniechali tego aktu. Dopiero Wilhelm I koronował się ponownie w Królewcu d. 18 października 1861 r. Uroczystość odbędzie się więc w 27 rocznicę koronacyi króla Wilhelma I, która jest zarazem 57 rocznicą urodzin zgasłego cesarza Fryderyka. — Ponieważ ewangelicki biskup nie istnieje obecnie, przeto cesarz Wilhelm sam włoży sobie koronę na głowę, a następnie ukoronuje swoją małżonkę cesarzowę Augustę Wiktoryą.

Do licznych pogłosek o rychłych zmianach personalnych przybywa obecnie jeszcze jedna, mianowicie twierdzą w dobrze poinformowanych kołach, że namiestnik Alzacyi i Lotaryngii, który już dawniej objawił życzenie ustąpienia z powodu nadwątloneg

---

jak gdyby po przebyciu ciężkiej choroby; — potrzebowała ciszy i spokoju, a lękała się zdradzieckiej samotności, wśród której myśl złudna najłatwiej wkraść się może do serca; było zaś jej najlepiej z bratem, który sam jeden tylko miał przystęp do tajników jej serca i z którym w tym momencie rozstawać się nie chciała. Prosiła tedy rodzica aby jej zezwolił wraz z bratem do Kowalewszczyzny pojechać.

— Wszakże ten kościoł, mówiła, który ma tam ku chwale bożej stanąć, ma być oraz pamiątką chwili najboleśniejszej w mem życiu — słuszna, abym najpierw modliła się na tem miejscu i dziękczynienia złożyła Bogu za wyzdrowienie wasze, ojcze....

Pan wojewoda nie opierał się temu cale, zwłaszcza, że Bogusław usilnie poparł życzenie siostry, rad iż ją z Wilna wywiezie, lękał się bowiem, aby tu nie przybył p. Tukałło ze swem poselstwem, albo też inną drogą nie dotarło jakie słowo królewica, któreby łacno zburzyć mogło postanowienie Halszki lub ofiarę jej uczynić jeszcze trudniejszą.

I rzeczywiście pobyt w cichej Kowalewszczyźnie zdawał się doskonale wpływać na duszę Halszki. Wesołości wprawdzie dawnej nie odzyskała, ale była znacznie spokojniejszą i uśmiechała się nawet czasem tak rzewnie, jak to słońce uśmiecha się ku ziemi z zachmurzonego jeszcze nieba, które przed chwilą ulewnym deszczem płakało.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zdrowia z posady namiestnika, zamierza obecnie zrealizować swój zamiar i że przyjazd jego do Berlina zostaje właśnie w związku z kwestyą ustąpienia. Z innej natomiast strony utrzymują, iż przyjazd ten nie ma innego celu jak przedstawienie się nowemu monarsze. Zresztą skutkiem zmiany tronu w cesarstwie musi monarcha odnowić pełnomocnictwo udzielone namiestnikowi, a to w myśl paragrafu 1 ustawy z dnia 4 czerwca 1879 o zarządzie Alzacyi i Lotaryngii. Ponieważ przekazywanie tych pełnomocnictw jest czysto osobistym aktem monarchy, więc przy każdej zmianie tronu potrzebują one odnowienia i zatwierdzenia. Cesarz Wilhelm nadał te pełnomocnictwa księciu Hohenlohe pod dniem 28 września 1885, a cesarz Fryderyk odnowił je 15 marca b. r. Tu i owdzie mówią o zastąpieniu ks. Hohenlohe przez p. Puttkammera; wersya ta zdaje się być w każdym razie prawdopodobniejsza niż pogłoska o poruczeniu mu napowrót teki ministra spraw wewnętrznych.

Jako najsilniejszego w tej chwili kandydata do teki naczelnika zarządu wewnętrznego, wymieniają ministra stanu, p. Böttichera. Na liście kandydatów znajdują się również dwaj przewódcy stronnictwa narodowo-liberalnego, pp. Bennigsen i Miguel, z których pierwszy liczy lat 63, drugi 64.

*Köln. Ztg.* upiera się ciągle przy tem, iż kandydatura naczelnego prezesa regencyi poznańskiej, hr. Zedlitza, nie została całkowicie porzuconą, i że bardzo jest prawdopodobnem, iż zajdzie potrzeba powrócenia do niej. Zapatrywanie dziennika nadreńskiego, podziela także półoficyalna *Post.*

Co się tyczy obsadzenia szefa królewskiej kancelaryi gabinetowej, to wedle oficyalnych *Berl. Polit. Nachr.*, można już dzisiaj uważać za rzecz pewną, iż na ważne to stanowisko zostanie powołany podsekretarz w ministerstwie wyznań, p. Luccanus.

Po załatwieniu chwilowych krótkich prac parlamentarnych, rozpoczną się urlopy członków, a to w ten sposób, iż zawsze będzie obecnych w Berlinie po dwóch członków gabinetu. Dopiero w drugiej połowie września znajdą się ministrowie w komplecie i wtedy zostaną podjęte zwyczajne prace przygotowawcze dla parlamentu i sejmu.

## Marynarka wojenna Francyi.

W *Nouvelle Revue* pojawił się artykuł pod tytułem „*Le péril maritime.*" Nieznany autor, przedstawia w rozbiorze fachowym niebezpieczeństwa od morza, grożące Francyi z powodu wielkich niedostatków jej marynarki. Artykuł, według zapewnień z Paryża, zwrócić miał uwagę w kołach ministerstwa i zainteresować, oraz zaniepokoić, szerokie koła, w których się marzy uzbrojeniem Francyi.

Autor, w którym się domyślają byłego oficera w sztabie marynarki, porusza bezwzględnie wszystkie wadliwości wojennej marynarki francuskiej, szczególniej floty krzyżowników, niedostateczność francuskich łodzi torpedowych, a nakoniec wielkie zaniedbania w uzbrojeniu wybrzeży Korsyki, Algieru i Tunisu. W rezultacie przychodzi autor do przekonania, że francuska siła zbrojna na morzu, musiałaby uledz w obec połączonych flot Niemiec i Włoch. Obecne położenie jest według autora bardzo niebezpieczne, a rząd francuski nie powinien ani chwili zwlekać z gruntowną reformą.

Były oficer sztabu marynarki rozwija zapatrywanie, że pierwsza część krwawego dramatu, przewidywanego przez świat cały, rozegra się niewątpliwie na morzu Śródziemnem. Natychmiast przy rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich, czekałoby flotę francuską zadanie potrójne: 1) przeniesienie do Afryki 50.000 korpusu armii terytoryalnej, któraby musiała zastąpić 19 korpus załóg w Algierze i Tunisie, ponieważ według regulaminu mobilizacyi dzisiejszy korpus w Algierze i Tunisie stanowiłby pierwszą linię; 2) przeniesienie 19 korpusu i dywizyi z Tunisu do Francyi i 3) obowiązek sparaliżowania mobilizacyi we Włoszech. Francuska eskadra morza Śródziemnego, nie byłaby żadną miarą w stanie dokonać tego zadania. Jeżeli bowiem eskadra zajęta będzie przesiedlaniem korpusów francuskich z Afryki do Francyi, w takim razie dopuści do swobodnego skoncentrowania wojsk włoskich w wąwozach alpejskich, albo też, gdyby się zajęła ostrzeliwaniem portów włoskich i niweczeniem floty nieprzyjacielskiej, wówczas nie mogłaby przesiedlać korpusów a wtedy i pierwsza część rzeczywistej mobilizacyi byłaby chybioną, ponieważ znaczna część armii lądowej nie zajęłaby swego właściwego stanowiska.

Wybrzeża francuskie nie powinny być także wystawione na najazd szybkich parowców włoskich. Ażeby ochronić od tego Francyę, musiałaby część floty śródziemnej krążyć około wybrzeży południowych, ażeby skutecznie bronić zatok Nicei, Toulonu, Marsylii i t. d. Przedewszystkiem jednak zwraca autor uwagę na zupełną bezbronność wybrzeży korsykańskich, gdyż mniema, że wyżej wyliczone zadania przechodziłyby siły całej wojennej floty francuskiej. Dalej przypomina autor, że w swoim czasie admirał Aube, jako minister marynarki, podawał plan, ażeby najważniejsze porty w sąsiedztwie Sardynii uzbroić. Wówczas też utworzono stacye torpedowe w Ajaccio, Bastyi i Bonifacio, które ze względu na sąsiedztwo wyspy Madalena, stanowią punkta bardzo ważne. Tenże sam minister proponował także obwarowanie portu Bizerty w Tunisie i obliczał koszta na 11 milionów. Plan ten wszakże nie został wykonany w skutek opozycyi samego rządu, który uzasadniał niechęć do dzieła tem, że nie które państwa protestowałyby przeciw tym planom.

„Obecnie zaś — kończy autor — sprawa cała została zaniechaną. Korsyka jest tak od morza, jak i na lądzie zupełnie bezbronną. Załoga tej wyspy nie posiada ani artyleryi, ani korpusu inżynierskiego; załogę całą stanowi 112 pułk piechoty w Ajaccio, z batalionami uzupełniającemi w Bastyi. Bonifacio posiada jedyną obronę w kilkunastu żandarmach, ale nie ma tam ani jednego działa. Znajdują się wprawdzie na wyspie ślady obwarowań, ale najświeższe z nich pochodzą jeszcze z czasów Paolego. Co do obrony od wybrzeży, przedstawia się ona jeszcze nędzniej. W roczniku marynarki za rok 1887 znajdował się jeszcze jeden kontradmirał, jako komendant statku „La Mangicienne", z ostatniego rocznika zniknął jednak i ten ostatni komendant. Obecnie pozostał tam i jest wymieniony jako komendant tylko jeden kapitan fregaty, ale jakim korpusem marynarki dowodzi, nie powiedziano wcale".

# KRONIKA

*Lwów, 26 czerwca.*

— **Najd. Arcyksiążę Albrecht**, jak się dowiaduje *Czas*, nabył od hr. Edwarda Stadnickiego, u którego niedawno gościł, dobra Frain, położone w okolicy słynnej z piękności widoków, zwanej Szwajcaryą morawską, za półtora miliona zł.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, dnia 28 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi: Wybór delegata do komisyi losowania premii z fundacyi Wincentego Łodzia Ponińskiego. Wybór delegatów na X międzynarodowy targ zbożowy we Lwowie, oraz sprawy niezałatwione na ostatniem posiedzeniu.

— **Ubezpieczenie robotników**. Magistrat tutejszy ogłasza, że wzory uwiadomień i objaśnienia, tyczące się ubezpieczenia robotników od wypadku w myśl ustawy z dnia 28. grudnia 1887, zostały już przez komisaryaty dzielnic doręczone tym przedsiębiorcom, którzy w regestrach przemysłowych są uwidocznieni i których miejsce zamieszkania jest wiadomem. Wszyscy inni przedsiębiorcy winni zgłosić się w V. departamencie magistratu, w ratuszu, na II. piętro, celem odebrania wzorów uwiadomienia i objaśnień.

Zarazem przypomina magistrat, iż termin dla przedłożenia uwiadomień oznaczony jest do 1 lipca b. r. a przedsiębiorcy, którzyby się do tego terminu nie zastosowali, będą karani w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 30. września 1857, bez względu na to, czy do przedłożenia uwiadomień wzywani byli i czy im odnośne wzory doręczone zostały.

— **Hr. Karol Lanckoroński** zaprzecza w *Kraju* kategorycznie, podanej przez to pismo wiadomości, jakoby miał zamiar niektóre ze swoich dóbr ziemskich sprzedać baronowi Hirschowi z Paryża.

— **Z teatru.** Pan Bolesław Leszczyński, artysta teatrów warszawskich, niegdyś należący do personalu naszej lwowskiej sceny, rozpoczął u nas przedwczoraj szereg występów gościnnych szekspirowskim „Otellem. Dziś występuje w „Mazepie", a w dniach następnych przedstawi się nam w „Starych kawalerach", „Zbójcach" i „Poskromieniu złośnicy". O występach tych warszawskiego artysty, zamieścimy w tych dniach obszerniejsze sprawozdanie.

— **Zjazd towarzystwa pedagogicznego**, *Szkoła* ogłasza następującą odezwę: Jak program walnego zgromadzenia tow. ped. w Rzeszowie opiewa, poruczono p. Janowi Czubskiemu, nauczycielowi muzyki i śpiewu w lwowskiem seminaryum nauczycielskiem męskiem, złożenie z pp. nauczycieli chóru, któryby odśpiewał po polsku i po rusku kilka utworów kościelnych, jakoteż okolicznościowych. Aby takie złożenie chóru uskutecznić, postanowił zarząd główny tow pedagogicznego dostarczyć wcześnie uczestnikom utworów, wykonać się mających. Zechcą tedy szan. koledzy donieść jak najrychlej do zarządu głównego (ul. Pańska l. 11), którym głosem spiewają. a otrzymają odwrotną pocztą żądane nuty (tenor I, tenor II, bas I lub II. Pierwsza wspólna próba odbędzie się w Rzeszowie d. 15 lipca b. r. o godz. 6 wieczorem w gmachu seminaryum nauczycielskiego.

— **Z wystawy obrazu „Kościuszko pod Racławicami"**. W niedzielę zwiedziło wystawę, oprócz szkoły żeńskiej PP. Benedyktynek, 2.538 osób. Od godziny 10 z rana tłumy zalegały sale rzucając kwiaty przed obraz. W poniedziałek natomiast frekwencya była nader szczupła, bo zaledwie 95 osób, oprócz szkoły wydziałowej żeńskiej z dyrektorem Skrzyńskim.

— **W pensyonacie pani Maryi Zagórskiej** odbył się w ostatnich dniach zeszłego tygodnia pod przewodnictwem p. inspektora szkolnego M. Baranowskiego i w obec licznej publiczności egzamin uczennic. Egzamin ten był wymownym dowodem gruntownej znajomości rzeczy, a zarazem gorliwej i sumiennej pracy tak samej przełożonej zakładu, jak i licznego grona nauczycielskiego, zajętego w tym bezsprzecznie pierwszorzędnym lwowskim pensyonacie. Niczego za wiele, tyle tylko ile potrzeba, oto rozumna zasada pedagogiczna, której w tym zakładzie słusznie się przestrzega, a co zasługuje na szczególne uznanie. Odpowiedzi uczennic we wszystkich klasach i ze wszystkich przedmiotów były tak dobre i wyczerpujące, a przytem tak pewne, że zadowolić musiały najwybredniejsze wymagania. A nie był to zwykły popis, jak to się u nas czasami dzieje, lecz rzeczywisty egzamin kursowy, boć na liczne pytania zadawane przez samego p. inspektora, tak samo uczenice śmiało i trafnie odpowiadały, jak na pytania nauczycieli i nauczycielek. Szczególną wagę położono w zakładzie na naukę języków: polskiego, niemieckiego i francuskiego, co jest także według naszego zdania godne pochwały. — Wystawa rysunków, malowideł na drzewie i na aksamicie, oraz robót ręcznych, czyniła bez przesady zdumiewające wrażenie, wszystko gustowne, piękne a zarazem praktyczne; szkoda tylko, że szersza publiczność nie mogła tej wystawy choć przez 3 dni oglądać. Na szczególną jednak wzmiankę zasługują przedewszystkiem malowidła na drzewie i na aksamicie.

— **Lutnia**. Ostatnia próba przed wieczornicą odbędzie się we środę, dnia 27 b. m., o godzinie 12 w południe, w sali Towarzystwa. Na tę próbę Zarząd zaprasza uprzejmie wszystkich członków chóru męskiego.

— **Wieczornica „Lutni"**. We środę, dnia 27. b. m. urządza lwowskie Towarzystwo „Lutnia" na Górze Zamkowej „wieczornicę" ze współudziałem orkiestry Towarzystwa „Harmonii". Program spiewów: I. O godzinie 7 wieczorem: a) Herbeck. „W lesie" z tow. 4 waltorni; b) Hermes: „Sny miłości"; c) Grossmann: „Mazur". II. O godzinie 8. wieczorem: a) Gounod: „Chór robotników z towarzyszeniem orkiestry"; b) Trzy pieśni ludowe małoruskie: 1) „Moja maty worożbyta", 2) „Jak nicz mia pokryje", 3) „Hej poichaw Rewuha". III. O godzinie 9. wieczorem: a) Köllner: „Serenada" solo tenor z chórem; b) Studziński: „Anioł stróż", mazurek; c) Kremser: „Między wierszami," Polka-mazurka z tow. orkiestry. Wieczornicę urozmaicać będzie „Harmonia" wykonaniem doborowych utworów orkiestralnych, pod dyrekcyą kapelmistrza p. Pistla. — Dla rozrywki młodzieży postarał się Zarząd „Lutni" o różne przyrządy jakoto: huśtawkę, karusel i t. p. — Do użytku publiczności oddaną będzie strzelnica flobertowa. — Wieczorem oświetlony będzie ogród lampionami kolorowemi. — Początek o godzinie 5. po południu. — Członkowie towarzystwa „Lutni" mają wstęp wolny. — Odbycie wieczornicy zapowiedziane będzie przez wywieszenie chorągwi na balkonie lokalu „Lutni", przy ul. Grodzickich l. 4. — W razie niepogody odbędzie się wieczornica w poniedziałek, dnia 2 lipca b. r., z niezmienionym programem.

— **Zarząd tow. drukarskiego** „Ognisko" we Lwowie urządza w niedzielę, 1 lipca zabawę ogrodową w ogrodzie Kiselki nad stawem, ze współudziałem dwunastki „Echo". W program wchodzą produkcye kapeli wojskowej 95 p. piech. oraz dwunastki spiewackiej „Echo", bazar kwiatowy; gry towarzyskie, jako to: gra w obręcze, balony, rzucanie piłką do celu o nagrodę, huśtawka, strzelanie z flobertów, wreszcie tańce. O godz. 6 puszczone będą w powietrze „Dwie charakterystyczne postacie", zaś o godz. 8 wygłoszone zostaną dwa humorystyczne monologi. p. t.: „Babcia Perlmutter" i Bazyli Samowar powraca z za rogatki". O zmroku oświetlenie transparentów, przedstawiających wynalazców sztuki drukarskiej i herbu drukarskiego. Zakończy „Powrót do ojczyzny", Niedermayera, odspiewane przez dwunastkę spiewacką „Echo" w łódkach na stawie przy oświetleniu bengalskiem.

— **Wydział Czytelni akademickiej** zwraca się do dłużników towarzystwa z prośbą, by w jak najkrótszym czasie uiścili swoje zaległości, w przeciwnym bowiem razie, będzie się widział zmuszonym wezwać ich do tego imiennie przez gazety, przeciw dłużnikom zaś, zalegającym z większemi kwotami, którzy niestety przeważnie wybitne w mieście zajmują stanowiska, zostaną niebawem wniesione przygotowane już pozwy. Towarzystwo, którego przeznaczeniem nie jest bynajmniej udzielanie kredytu swoim członkom, ma niestety i z własnej po części winy nader znaczne sumy w zaległościach za grę w bilard, książki, czasopisma i t. d., nic więc dziwnego, że finanse zawsze są jego słabą stroną. Wydział Czytelni akademickiej chcąc obecnie poprawić stosunki finansowe towarzystwa i przecież raz własność towarzystwa odzyskać, postanowił wejść na drogę sądową, teraz zaś przestrzega wszystkich dłużników przed skutkami tego kroku, bo sprawa zbyt jasna, by można wątpić o wyniku. Dłużnicy za I półrocze zechcą również bezzwłocznie wyrównać swoje zaległości, bo zmuszą wydział do imiennego ich wezwania.

— **Komitet festynu akademickiego** składa publiczne sprawozdanie z obrotu kasowego tegoż przedsiębiorstwa, a mianowicie: Dochód ogólny wynosi 849 zł. 17 ct., rozchód 444 zł. 15 ct., z czego koszta loteryi fantowej 245 zł. 94 ct., muzyka 90 zł., inne zaś wydatki jak służba, lampiony, pajac i lalka, nakład jednodniówki, bilety wstępu i t. d. ogólną sumę 108 zł. 21 ct. wynoszą, czysty więc dochód wynosi 405 zł. 2 ct. Komitet składa publiczne podziękowanie wszystkim szan. paniom, które raczyły zająć się rozprzedażą losów i w ten sposób przyczyniły się do tak pomyślnego rezultatu

— **Popis** doroczny uczniów prywatnej szkoły głuchoniemych izr. p. J. Bardacha, odbędzie się w piątek, dnia 29 b. m. o godzinie wpół do 11 rano w I głównej szkole izraelickiej przy ulicy św. Stanisława l. 5.

= **Podejrzana własność**. Dziś nad ranem przytrzymał stójkowy na ulicy Chorążczyżny znanego złodzieja Jędrzeja Pałamara, przy którym znaleziono dwie srebrne łyżki 13 próby, z których jedna znaczoną jest „K. D". dwie nieznaczone łyżeczki i dwa małe widelce oraz nożyk o trzonkach z chińskiego srebra. Właściciel może te przedmioty odebrać w policyi.

= **Znalezioną** onegdaj na placu wyścigów lornetę w czarnej oprawie i znalezioną koło teatru książkę do nabożeństwa w czarnej oprawie, mogą właściciele odebrać w policyi.

— **Stan powietrza.** Barometr opada

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 26 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepewnym kierunku, średnia temperatura doby około 23°C, stan nieba zmienny, powietrze więcej jak miernie wilgotne i do burzy skłonne, opadu nie będzie.

Srednia temperatura ubiegłej doby była +19·8°C., najwyższa była wczoraj i wynosiła +27·0°C, najniższa temperatura była w nocy +12·0°C.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano zredukowany na poziom morza 763 mm.

- **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich, w przeciągu miesiąca maja 1888 roku, nadano depesz, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 7, w służbie telegrafu 971, zapłaconych rządowych i prywatnych 48.330. Nadeszło depesz, mianowicie: rządowych bezpłatnych 18, w służbie telegrafu i kursa giełdy wiedeńskiej 6.945, zapłaconych rządowych i prywatnych 50.783. Przetelegrafowano 151.044 depesz. Przeszło zatem przez linie galicyjskie depesz 258.098. Za nadane depesze wpłynęło do kas 28.561 zł.

— **Dla dotkniętych powodzią** w kraju złożono następujące dalsze datki:

w starostwie staromiejskiem: g. k. parafianie w Chyrowie 3 zł., w Terszowie 4 złr. 50 ct., w Rosochach 5 zł. 34 ct., gm. Bilicz 10 zł., Gatówka 3 zł. 53 ct., Turze 7 zł. 40 ct., r. k. parafianie w Starejsoli 6 zł., ks. G. Hładytowice 1 zł., ks. Jan Michalczyk 50 ct.;

w starostwie krośnieńskiem parafianie w Komborni 15 zł.;

w starostwie sanockiem: g k. parafianie w Zawodce rymonowskiej 6 zł. 80 ct., gmina Posada sanocka 7 zł.;

w starostwie bialskiem: parafianie w Szczyrku 7 zł. 40 ct., gmina Komarowice 8 zł., Rajsko 3 zł. (C. d. n.)

— **W zakładzie zdrojowym** w Szczawnicy było do dnia 20 b. m. 360 rodzin złożonych z 585 osób; zaś w Iwoniczu 204 rodzin złożonych z 406 osób.

— **Dzielny oficer.** Czytamy w *Czasie*: Dnia 23 bm. o godz. wpół do 7 wieczorem, gdy już licznie zebrała się publiczność na obchód „Wianków" nad Wisłą, dziewięcioletni chłopak Jan Kamza, stojący na kanale murowanym pod zamkiem, został niespodzianie liną t. zw. trylem od galaru, ciągnionego końmi, wrzucony w odmęt wirującej i rwącej wody. Przerażenie ogarnęło zebranych, zwłaszcza, iż nie było żadnego ratunku dla tonącego. W tem p. Bernard Jakobsohn, porucznik 13 pułku piechoty, wysunąwszy się z pomiędzy publiczności ku brzegowi, zrzucił spiesznie mundur odjął szablę i w jednej chwili skoczył w odmęt za tonącym chłopcem do Wisły a po jakimś czasie z wielkim trudem i narażeniem własnego życia wydobył go na brzeg. P. Jakobsohna wychodzącego z Wisły z chłopcem na rękach powitała publiczność grzmotem oklasków, wyrażających uznanie. Dr. Ritter, lekarz pułkowy, udzielił zaraz pomocy lekarskiej omdlałemu chło-

pczynie, którego zawieziono do domu p. Hibińskiego pod zamkiem. P. Jakobsohn skaleczył sobie kolano u prawej nogi wskutek szybkiego skoku z brzegu do wezbranej Wisły.

— **Pustynnik** w Galicyi i na Bukowinie. W r. 1860 pojawił się po raz pierwszy w środkowej Europie nowy ptak, który z wiosną zawitał do Hollandyi i Wielkiej Brytanii. Był to pustynnik (Syrrhaptes Pallasii), kurak kształtu gołębia, z długiemi, kończastemi skrzydłami i ogonem klinowatym. Ptak ten przebywa stale na stepach i piaskach Azyi środkowej a z przyczyn nieznanych odbył tak daleką wędrówkę i w dwa lata później pojawił się znowu w Europie, a tym razem obserwowano ciąg jego od Brodów w Galicyi, aż do Irlandyi, jak to Brehm podaje.

Wówczas osiedliły się były pustynniki na wyspach fryzyjskich, przy zachodniem wybrzeżu Szlezwiku, gnieździły się tam i wywiodły jedno pokolenie młodych.

Z wiosną roku bieżącego, zawitał ten rzadki a pożądany gość ponownie i obrał sobie, jak się zdaje, drogę przez Bukowinę i Galicyę, ciągnąc do piaszczystych wydm szlezwickich. Ponieważ jest nadzieja, że pustynnik stale w Europie osiedlić się zechce i pomnoży liczbę ptaków łownych, przeto pojawiły się odezwy, wzywające do opieki nad nim i obserwacyi zachowania się jego na obczyźnie. Z Galicyi pierwszy *Łowiec* podał o pustynniku wiadomość i zachęcał miłośników przyrody do badań nad tym ptakiem.

W ostatnim numerze z dnia 1. czerwca b. r. zamieścił *Łowiec* artykuł, w którym przytacza daty zebrane dotychczas co do pobytu pustynnika w Europie. Zbadaniem całej kwestyi a szczególniej wyśledzeniem czasu i kierunku tegorocznego ciągu nowego przybysza, zajmuje się szczegółowo komitet dla ornitologicznych stacyi obserwacyjnych w Austro-Węgrzech, pozostający pod protektoratem J. C. W. Następcy Tronu Arcyksięcia Rudolfa. Komitet ten wezwał swych delegatów do zbierania dokładnych dat o pustynniku. To też prof. Maks. Nowicki w Krakowie, jako taki delegat dla Galicyi, zwraca się z prośbą do wszystkich tych, którzy w roku bieżącym mieli sposobność obserwować pustynnika, o nadesłanie na jego ręce możliwie szczegółowych dat, co do czasu pojawienia się tego ptaka, ilości stadek, jego osiedlenia, pożywienia, gnieżdzenia, lęgu i t. p. Daty te będą mogły dać dokładny obraz pobytu pustynnika w Galicyi i na Bukowinie.

— **Pogrzeb ś. p. Jana Spławińskiego**, radcy dworu przy najwyższym trybunale, zmarłego w sobotę w Wiedniu, odbył się wczoraj po południu w Krakowie, dokąd zwłoki zostały sprowadzone.

† **Msgr. Greuter.** W Inszpruku zakończył w tych dniach życie, po dłuższej chorobie znany deputowany do Rady państwa, ks. Józef Greuter, przeżywszy lat 71. Jako profesor gimnazyalny w Inszpruku,! ks. Greutei wybrany został w r. 1861 do sejmu tyrolskiego, a w trzy lata później do Rady państwa, gdzie wnet dał poznać znakomite swoje zdolności parlamentarne i niezwykły charakter. Należał też do najpopularniejszych osobistości w swoim kraju rodzinnym i był obywatelem honorowym 400 gmin tyrolskich. Nawet dzienniki przeciwnych stronnictw oddawały zawsze sprawiedliwość energii, patryotyzmowi i znakomitej wymowie księdza Greutera, a obecnie poświęcają mu sympatyczne wyrazy pośmiertnego wspomnienia. Ks. Greuter zajmował się także historyą i w r. 1855 ogłosił drukiem pracę swoją: „Przyczyny rokoszu włościańskiego w Tyrolu w r. 1525.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie ś. p. Adam Goltz, znany pisarz, ziemianin, radca komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, uczestnik wielu przedsięwzięć rolniczych i dobroczynnych, mąż powszechnie znany i ceniony w społeczeństwie. Adam Goltz był synem i wnukiem lekarzy domu Czartoryskich; przyszedł na świat w r. 1817 w Sieniawie.

W Płocku ś. p. Ludwik Łępicki, były sędzia sądu kryminalnego. Zmarły pozostawił po sobie pamięć prawego urzędnika i zasłużonego filantropa. Założył on w Płocku pierwszą ochronę, na którą zebrał fundusze drogą składek, powiększając je własnym datkiem. Przez lat 20 był członkiem rady opiekuńczej zakładów dobroczynnych w Płocku.

— **Gounod** napisał nową Mszę, czwartą z kolei. Dzieło to miało być wykonane po raz pierwszy przedwczoraj, w katedrze w Reims, pod osobistem kierownictwem mistrza.

— **Krwawa scena** rozegrała się w sobotę w południe w sali rozpraw wiedeńskiego sądu karnego. Niejaki Skokan, oskarżony o ciężkie pobicie swej siostry, został skazany po przeprowadzonej rozprawie na 6 miesięcy ciężkiego więzienia. Po ogłoszeniu wyroku wsunął Skokan szybko rękę do bocznej kieszeni surduta i nagle wyjął z niej rewolwer, którym dał ognia, jak się zdawało, do siebie samego. Kula przeleciała tuż obok zastępcy prokuratora Schörghubera i zraniła lekko jednę osobę z auditoryum. Bezpośrednio potem strzelił Skokan po raz wtóry, zwróciwszy rewolwer ku prawej swej skroni, z której krew obficie popłynęła. Chwiejąc się, podniósł rewolwer po raz trzeci, lecz teraz służba sądowa pochwyciła go i wyprowadziła z sali. Lekarz sądowy powstrzymał kompresami znaczny upływ krwi, a po zbadaniu Skokana okazało się, iż rana jego nie jest śmiertelną. Prokuratorya mniema, iż Skokan pierwszy strzał wymierzył ku swej siostrze i oskarża go o usiłowane morderstwo. Zaraz po tym sensacyjnym wypadku zarządził prezydent hr. Lamezan, aby w przyszłości także oskarżeni, znajdujący się na wolnej stopie, przed rozpoczęciem rozprawy poddani zostali rewizyi w tym kierunku, czy nie mają przy sobie broni.

— **Pożar** zniszczył d. 23 b. m. większą część miasta Newel w gubernii witebskiej. Spłonęło około 300 domów w ubogiej, drewnianej dzielnicy. Pożar wszczął się w biurze dyliżansów.

— **Pożar w teatrze.** Dnia 23 b. m. w gmachu opery narodowej w Monachium, podczas przedstawienia „Wolnego strzelca" wybuchł groźny pożar za kulisami, na szczęście jednak stłumiony został w zarodzie, dzięki tej okoliczności, iż kulisy były impregnowane substancyą zapobiegającą nagłemu płonięciu płótna.

---

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

---

— **Staraniem Reprezentacyi Zjed. Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie** urządzoną została w hotelu George'a (sala Frohsin) wystawa największego obrazu mistrza Jana Matejki „Kościuszko pod Racławicami". Ceny wstępu: w dnie powszednie (oprócz poniedziałku) 20 ct., w niedzielę i święta 10 ct., w poniedziałek 50 ct. Wystawa jest otwartą codziennie od godziny 10 rano do 6 wieczór i trwać będzie do 1 lipca b. r.

---

**Bircza**, 23 czerwca.

Dzień 22 czerwca b. r. wielkim był dla Birczy festynem!

W obec licznie zgromadzonej publiczności odbywało się od godziny 4 do 8 po południu w lokalnościach Towarzystwa zaliczkowego ciągnienie loteryi fantowej na korzyść Towarzystwa ochotniczej straży ogniowej miejscowej. Każdy z posiadaczy swego losu rad był wiedzieć, czy i o ile faworyzowała go fortuna a pragnąc pozyskać dla siebie jej życzliwość, stawał osobiście ze swemi prawami. Mimo tej jednak przezorności nie była fortuna łaskawą dla Birczanów i nadobnych Birczanek, gdyż na przeszło tysiąc losów w miasteczku umieszczonych, zaledwie kilka trafiło na skromne wygrane.

Główne fanty, jak serwis srebrny, wartości 65 zł., lichtarze srebrne wartości 40 zł. i t. d. pójdą, jak się zdaje, w świat daleki po kraju; podobno tylko jeden przypadnie na rzecz Towarzystwa, a wygrywa go numer 9298, który szczęśliwym dla strażaków trafem, znajduje się w tej setce losów, która kilkakrotnie wyprawiana i na powrót zwracana, nadeszła po raz trzeci z powrotem z Grzymałowa i to właśnie w samym dniu ciągnienia.

Loterya ta niezmiernie wiele czasu zajęła i niemniej stworzyła utrapień jej organizatorom, korzyści zaś bardzo mało; najgorzej zaś ponoś wyszły zacne nasze panie, które jak zawsze, gdzie rzecz idzie o sprawę ogólniejszego znaczenia, chętnie spieszą ze swoją ofiarą, i tu skwapliwie dostarczały fantów i nabywały losy nic prawie nie wygrawszy. Ale zadowolnienie ze spełnionego dobrego uczynku stanowi zawsze w sercu człowieka najcenniejszą nagrodę!

---

## Wyścigi konne we Lwowie.

*(II. Poniedziałek d. 25 czerwca.)*

(*L*) Na błoniach biłohorzeckich zebrano się wczoraj znowu bardzo licznie. W gronie dostojnych osób widzieliśmy J. E. p. Namiestnika, F. Zaleskiego, J. E. Marszałka krajowego, Jana hr. Tarnowskiego; J. K. W. ks. Würtemberga; Maryę hr. Potocką, ks. Lamoral Thurn-Taxis z małżonką, pp. Szembeków, Dembowskich, Puzynów, Jerzego hr. Borkowskiego i w. i.

Dzień wczorajszy był poświęcony popisom koni wierzchowych. Do oceny tych popisów zasiedli jako sędziowie: JE. hr. Alfred Potocki, jako przewodniczący, i pp. Zygmunt Augustynowicz, hr. Juliusz Bielski, hr. Albert Cetner, generał Otto br. Gagern, Wilhelm Gradél generał, Fmp. JE. Ed. Krieghammer, pułkownik hr. Lippe-Weissenfeld, podpułkownik Stefan Odrowąż-Pieniążek, podpułkownik Henryk Polko, hr. Oskar Potocki, JE. hr. Wilhelm Siemieński, podpułkownik Józef Zaleski.

Do popisu koni wierzchowych, szkolnie ujeżdżonych, stanęły tylko dwa konie, a mianowicie: mianowana i sterowana przez porucznika K. Kleyle z 11 pułku dragonów 6 letnia klacz gniada *Cocurdame* rotmistrza Hage, która swojemu sterownikowi wywalczyła drugą nagrodę w kwocie 100 zł. i $4^1/_2$ letni wałach gniady, *Groom*, porucznika L. Srnki, z 10 pułku dragonów, który swojemu właścicielowi zdobył pierwszą nagrodę w kwocie 300 złr. i nagrodę honorową.

Drugi popis polegał na wzięciu sześciu przeszkód, jak: płotów, barjer i rowów, w miernym myśliwskim galopie. Do tego popisu stanęły konie: *Vera*, pełnoletnia klacz gniada rotmistrza 13-go pułku ułanów, H. Siebera i klacz siwa, *Hafic*, tego samego właściciela. Klacz *Blanche* Jana hr. Łubieńskiego z 13-go pułku ułanów, sterowana przez porucznika barona Baillon. Klacz kasztanowata, *Ismene*, pułkownika hr. Lippe-Weissenfeld, kierowana przez porucznika Obertyńskiego. Klacz kasztanowata 5-letnia, *Sunstar*, porucznika hrabiego Trauttmansdorffa, sterowana przez porucznika hrabiego Schenka. Pełnoletni wałach *Belcredi*, porucznika Dydyńskiego, z 11-go pułku ułanów, sterowany przez właściciela, i pełnoletni wałach gniady, *Prince*, porucznika br. Erlangera, sterowany przez porucznika Bechera. Nagrodę honorową ofiarowaną przez JE. Alfreda Potockiego i Alfreda hr. Cetnera, a składającą się z wspaniałego złotego zegarka z łańcuszkiem i brelokiem, przyznali sędziowie porucznikowi Obertyńskiemu a względnie *Ismenie*, należącej do pułkownika hrabiego Lippe-Weissenfeld.

Gonitwa myśliwska nie była w tym roku ożywioną. Pod kierownictwem *master'a*, Stanisława hr. Siemieńskiego, wzięli w niej udział pp. Fr. Mysłowski na 5-letnim ogierze *Kindzale*; poruczn. Becher na *Scollop-Shel*, należącym do rotmistrza Redlicha; porucznik br. Erlanger na wałachu *Prince*; porucznik hr. Łubieński na *Blanche*, i porucznik Obertyński na klaczy *Ismene*, należącej do pułkownika hr Lippe-Weissenfeld. *Kindzal*, przy braniu ostatniej przeszkody, odmówił posłuszeństwa, w skutek czego nie mógł już popędzić swoich towarzyszy, tak, że w wyścigu, którym kończy się gonitwa, wzięły udział tylko cztery konie. Pierwszą u mety była *Blanche* i zdobyła swojemu sterownikowi piękny i bogaty serwis, ofiarowany przez J. E. Namiestnika, F. Zaleskiego; drugim u mety był *Scollop-Shel.*

Na arenie przed trybuną sędziowską popisywały się na zakończenie wczorajszego *meetingu* dwa prześliczne powozowe zaprzęgi pp. hr. Potockich, dalej poczwórny wspaniały zaprzęg J. E. Wilhelma hr. Siemieńskiego, wreszcie bardzo okazałe parokonne zaprzęgi pp. hr. Potockich, Zygmunta Augustynowicza i pp. Micewskich.

---

## Milionerzy.

V.

(Dokończenie.)

Smierć młodszego syna, ukochanego, zwróciła uwagę Vanderbilta ku Wiliamowi, najstarszemu synowi, który zarządzał farmą i zaczynało mu się dobrze powodzić. Ojciec zwracał nań baczną uwagę, nie pomagając mu wszakże, ciekawy, czy William sam da sobie rady. Oryginalna okoliczność stała się powodem, że nabrał lepszego przekonania o przyszłości tego syna i dokonała zbliżenia się między nim a ojcem. Wiliam zaproponował raz ojcu, że nabędzie u niego nawóz z jego stajen, potrzebował go do swego folwarku i oznajmił, że przewiezie nawóz łodzią na drugą stronę zatoki.

— Ile mi dasz? zapytał komandor.

— Cztery dolary za ładunek.

— Rzecz umówiona, odrzekł komandor, więcej niż kiedy przekonany, że syn jego nie zna się nic na interesach, bo cena, którą ofiarował, była dwa razy wyższą niż ta, którą mu zwykle płacono.

Nazajutrz idzie nad brzeg i znajduje tam syna. Łódź wyładowana gotuje się do odjazdu.

— Ile ładunków wziąłeś, Bill?

— Ile?.... ależ jeden tylko!

— Ale gdzież tam! Jest co najmniej trzydzieści.

— Wcale nie. Jeżeli targuję jeden ładunek, to znaczy, że biorę tyle, ile się w szalupie zmieści.

I odpłynął, zostawiając komandora w zdumieniu. Stał on na brzegu tak długo, dopóki łódź była widoczną; od tej chwili miał już całkiem inne pojęcie o zdolnościach Wiliama.

Niedługo potem powołał go do Nowego Yorku i zrobił wspólnikiem swoich interesów, zrzucając zwolna na niego ciężkie brzemię rozmaitych przedsiębiorstw.

Miał siedmdziesiąt lat, gdy nagle porzuciwszy żeglarstwo sprzedał swoją flotę i zwrócił całą uwagę na koleje żelazne. Dziwiono się temu bardzo, a przyjaciele nie omieszkali przepowiadać, że straci cały majątek w tych spekulacyach nieznanych dla niego. Ale tak się nie stało i obracał się tak zręcznie na nowym terenie, że majątek podwoił. W r. 1862 zakupił linię Harlem, a w r. 1863 linię Hudson; w tymże roku stoczył zaciętą walkę giełdową ze swymi przeciwnikami i wyszedł z niej zwycięsko. Następnie stał się panem linii Central, potem Eria, walcząc ciągle i odnosząc tryumfy nad współzawodnikami.

W pięciu latach pomnożył swój majątek o 125 milionów franków. Miał wtedy ośmdziesiąt lat, lecz muskularna, silna jego budowa zdawała się drwić sobie ze starości. Nadzwyczajna pamięć jego dozwalała mu bez wielkiego wysiłku zajmować się naraz rozmaitemi interesami, i patrzeć na nie okiem znawcy Rzadko zaglądał do swoich ksiąg rachunkowych, ale często zazierał do małej książeczki za parę centów kupionej, która go nigdy nie opuszczała, i którą zapełniał hieroglifami, zrozumiałemi tylko dla niego. Od samego dzieciństwa będąc w niezgodzie z ortografią, nie był w stanie napisać jednego listu bez błędu, natomiast dyktował z treściwością zadziwiającą. Listy jego były wzorem zwięzłości, a najpewniejszym środkiem rozgniewania go było — napisać mu długi list.

— Można wszystko w jednej kartce wyrazić — mawiał. Ci, którzy ich dużo zapisują są idyotami, którzy tracą więcej słów niż ich potrzeba.

Sam był niesłychanie oszczędny w słowach, a tak w korespondencyi jak i w rozmowie wspominał rzadko o sobie, skromny w swoich wymaganiach, nie mając innej namiętności oprócz wista. W ośmdziesiątym pierwszym roku pozwolił sobie po raz pierwszy może w życiu, okazać nieco dumy w słowach:

— Od czasu, jak się urodziłem — rzekł — zarabiałem co najmniej 1 milion dolarów rocznie, ale co lepiej, że dawałem moim rodakom sposobność zarobić trzy razy tyle.

Mówił prawdę, ale nie mówił jeszcze wszystkiego. W tym czasie był on człowiekiem najbogatszym na świecie, bogatszym niż Astor i Stewart, którzy o niewiele wyprzedzili go do grobu. Oprócz osobnych legatów, które poczynił, przechodzących sumę 75 milionów franków, zostawił 450 milionów franków swemu najstarszemu synowi Wiliamowi H. Vanderbilt.

Majątek taki jest ciężkiem brzemieniem. Wiliam H. Vanderbiltt doświadczył tego, i bardzo często wśród monarszej wspaniałości, rezydując w pałacu, w którym zgromadził najcelniejsze dzieła sztuki, wspominał z żalem o szczęśliwych czasach, gdy żył bez troski w swojej farmie w Staten-Island. Odziedziczył po ojcu zdolności w kombinacyi interesów, silną wolę i wytrwałość, po matce wziął naturę wspaniałomyślną i dzielną; ale obcym mu był przymiot ojca nie troszczenia się o nic, składania wieczorem brzemienia interesów i brania go z rana na wypoczęte barki. Nie miał ani żelaznego zdrowia, ani jego cudownej łatwości w pracy, i łatał te braki zdwojoną pracą. Pod zręcznym jego zarządem majątek rósł zawsze, ale siły się wyczerpywały.

Ten milioner skarżył się na to, że nim jest; ten skromny obywatel, bogatszy jak niejeden panujący, rzucony na pastwę zawiści jednych, zazdrości drugich, obrzucany grożącemi lub błagalnemi listami, cel tysiąca intryg, uginał się pod ciężarem swego bogactwa. „Majątek 200 milionowy — pisał do jednego ze swoich przyjaciół — jest nadto ciężkim na jednego człowieka. To brzemię przygniata mnie i zabija. Nie pragnę narzucać podobnej sytuacyi żadnemu z moich synów. Nie doświadczam żadnej przyjemności, nie odnoszę żadnego pożytku. W czemże miałbym być szczęśliwszy od mego sąsiada, który posiada tylko pół miliona? on lepiej odemnie używa przyjemności życia; dom jego ma tę samą wartość, co i mój, zdrowie ma lepsze, będzie żył dłużej, i on przynajmniej może ufać swoim przyjaciołom. To też, jak śmierć zdejmie ze mnie odpowiedzialność, którą dźwigam, pragnę, aby moi synowie podzielili się wraz z majątkiem, który im zostawiam, wszystkiemi towarzyszącemi wielkiej fortunie troskami". Umarł w rok później, przeznaczając 500 milionów franków na cele dobroczynne, a każdemu z synów, Korneliuszowi i Wiliamowi, już i bez tego ogromnie bogatym, zostawił po 250 milionów fr. Śmierć jego była ważnym wypadkiem w Nowym Yorku, a jeden z dzienników miejscowych, mówiąc o jego testamencie, napisał: „Nigdy jeszcze żaden człowiek nie podpisał podobnego dokumentu. Widzieliśmy umierających monarchów, którzy pozostawiali skarby, finansistów i bankierów, którzy stworzyli jakby czarodziejską sztuką miliony, ale nigdy nie widziano zwykłego prywatnego człowieka, rzucającego według zachcenia w niezrównanej wspaniałomyślności milion po milionie w brzęczącej monecie. Wyobraźnia zdumiewa się w obec tego potoku złota, w obec tych setek milionów; są to sło-

wa, których znaczenia nawet myślą ogarnąć nie jest się w stanie, o których nie można zdać sobie sprawy chyba w przybliżeniu i przez porównanie."

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**V posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej** odbędzie się we wtorek 26 czerwca 1888. o godz. wpół do 6 po południu w lokalnościach Izby. 1. Zatwierdzenie protokołu ostatniego posiedzenia. 2. Sprawy bieżące. 3. L. 1293 i 1367/88 Propozycye na asesorów handlowych przy sądach w Kołomyi i Stanisławowie. 4. L. 1464/88 Zawiązanie stowarzyszenia przemysłowego kupców w Kossowie. 5. L. 1833 i 1954/88 Ostemplowanie ksiąg kupieckich 6. L. 1463, 1504/88 zakres uprawnienia przemysłowego blacharzy i i fabryczne prowadzenie krawiectwa. 7. Dyspenzy w myśl §. 14 ust. przem. 8. L. 2001 z r. 1888 zawiązanie stowarzyszenia przemysłowego rzeźników w Stryju. 9. 1904/88 wybór delegata do kuratoryum austr. Muzeum handlowego w Wiedniu. 10. L. 1056/88 wybór delegata do komisyi losowania premiów z fundacyi ś. p. Wincentego Łodzia Ponińskiogo. 11. L. 2075/88 Propozycya kandydatów na cenzora do banku krajowego.

Prezydent: *Simon* m. p.

Sekretarz: *Bodyński* m. p. ces. radca.

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 26 czerwca 1888 r.

**Lwów,** pszenica 6·15 do 6·80, żyto 4·50 do 4·85, jęczmień browarny 4·— do 5·—, owies 4·— do 4·75, groch 5·— do 10·—; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 9·65 do 10·60, lnianka —·—, koniczyna czerwona 24·— do 35·—, koniczyna biała 20·— do 30·—, koniczyna szwedzka 30·— do 36·—.

**Tarnopol,** pszenica 6·— do 6·60, żyto 4·15 do 4·55, jęczmień browarny 3·90 do 4·85, owies 3·75, do 4·45 groch 5.50 do 10·—, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 9·50 do 10·50, lnianka —.—, koniczyna czerwona 17·— do 36·—, koniczyna biała 30·— do 36·— koniczyna szwedzka 30·— do 35·—

**Podwołoczyska,** pszenica 6·— do 6.50 żyto 4·— do 4·30, jęczmień 3·75 do 4·70. owies 3·50 do 4·25, groch 6·— do 9·75, wyka 4·50 do 5·—, rzepak n. 9·50 do 10·40, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 33·—, koniczyna biała 30·— do 36·—, koniczyna szwedzka 28·— do 35·—.

**Czerniowce,** pszenica 6·30 do 7·—, żyto 4·30 do 4·80, jęczmień 4·20 do 5·30, owies 3·30 do 4·—, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 9·30 do 10·25, lnianka ·— do —·—, koniczyna czerwona 18·— do 34·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 5·— do —·55 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc loco Lwów 24·50 do 24·75 zł.

Ceny niższe. Usposobienie zniżkowe.

*) Przedruk wzbroniony

**Wiedeń,** 25 czerwca. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Przypędzono na wczorajszy targ bydła rzeźnego 3953 sztuk opasowego i 525 sztuk chudego, ogółem 4528 sztuk bydła. Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 1422 sztuk opasowych, 75 sztuk chudych, z Bukowiny 203 sztuk opasowych. Ogólny przypęd był o 139 sztuk mniejszy a z samej Galicyi o 382 sztuk mniejszy niż zeszłego tygodnia. Przebieg targu był dość ożywiony. Ceny towaru przedniego były przecięciowo takie same jak zeszłego tygodnia, ceny towaru mniej przedniego podniosły się o 1 zł. Nie sprzedano 29 sztuk. Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 48 do 53 zł., za towar przedni 54 do 55 zł.; węgierskie woły opasowe 48 do 54 zł., za towar przedni 55 do 57 zł.; a z innych krajów koronnych woły opasowe 50 do 55 zł, a za towar przedni 56 do 58 zł., krowy 48 do 52 zł., buhaje 45 do 52 zł. za centnar metryczny. Bydło chude 21 zł. do 116 zł. za sztukę.

## OSTATNIA POCZTA

*Kuryer Stanisławowski* donosi, że deputowany do Rady państwa prof. Biliński zapowiedział na 28 b. m. swe przybycie do Stanisławowa, celem zdania sprawy swych czynności poselskich.

Dzienniki wiedeńskie donoszą: Najd. Cesarzewicz Rudolf ma się wkrótce udać do Berlina, celem wyrażenia cesarzowi Wilhelmowi II współczucia po ostatnich stratach i powinszowania wstąpienia na tron.

P. Minister hr. Kalnoky przybył w niedzielę z Budapesztu do Wiednia i powrócił wczoraj w nocy napowrót do Budapesztu.

Nie ma do tej chwili żadnych autentycznych na to danych, o ile zasługuje na wiarę pogłoska o projekcie zjazdu cesarza Wilhelma z carem Aleksandrem.

W każdym jednak razie, nie brak symptomatów świadczących o chęci zbliżenia się dworu petersburskiego do berlińskiego i zawiązania lepszych niż dotychczasowe stosunków, między gabinetami rossyjskim i niemieckim. Na tendencye te rzuca właściwe światło wczorajsza mowa tronowa cesarza Wilhelma, którą zamieszczamy na innem miejscu w obszernem telegraficznem streszczeniu. Nie mogło też ujść uwagi, iż pomimo wypowiedzianego wyraźnie życzenia, aby dwory zagraniczne nie przysyłały swych reprezentantów na pogrzeb cesarza Fryderyka, przybył do Berlina W. książę Włodzimierz i widział się po dwakroć z młodym monarchą niemieckim, oraz przyjmował na dłuższej wizycie ks. Bismarcka. Złagodniał też znacznie ton prasy rossyjskiej, która wyraża się o sprawach niemieckich tak wstrzęmieźliwie, jak się to już od dawna niepraktykowało. Stało się to, jak mówią z wyższego rozkazu wydanego w formie tak stanowczej, iż dzienniki mimowoli musiały się do niego zastosować.

Z Berlina donoszą, że w radzie związkowej zapewniał ks. Bismarck, iż cesarz pójdzie drogami swoich poprzedników, tak pod względem polityki zewnętrznej, jak i wewnętrznej, szanując prawa związkowe i licząc na wzajemną wierność, miłość i zaufanie. Zagranica przekona się, że potęga Niemiec jest gwarancyą pokoju.

Według najnowszych wiadomości, stan zdrowia księcia Bismarcka jest obecnie dobrym. Książę kanclerz zamierza z końcem bieżącego tygodnia udać się do Friedrichsruhe.

Między Serbią a Bułgaryą toczą się obecnie układy o ostateczne załatwienie sporu granicznego co do posiadania Bregowy. Rokowania rozpoczęły się jeszcze pod rządami księcia Aleksandra Battenberga; Bułgarya odstąpiła Serbii ową Bregowę, ale do wykonania nie przyszło z powodu późniejszych przewrotów; teraz ma ta sprawa być ostatecznie załatwioną.

W armii francuskiej mianowani zostali generałowie Billot, Lewal i Carrey de Bellemare, inspektorami korpusowymi.

Ambasador niemiecki w Paryżu zawiadomił p. Goblet, ministra spraw zagranicznych, że generał Alvensleben wyjechał w sobotę z Berlina, ażeby notyfikować w Paryżu wstąpienie na tron cesarza Wilhelma II.

Według doniesień z Paryża, p. Goblet wręczył nakoniec odpowiedź republiki francuskiej na najnowsze propozycye włoskie w sprawie traktatu handlowego.

Constans, generalny gubernator Francyi w Kochinchinie i Tonkinie, oświadczył za pobytu swego w przeszłym tygodniu w Paryżu, że dochody za czasów jego administracyi wzrosły o dziesięć milionów i że ma nadzieję wkrótce zmniejszyć wydatki na te prowincye, ponoszone przez Francyę. W końcu zrobił nadzieję, że króla Anamu zdoła prawdopodobnie skłonić do odwiedzenia wystawy powszechnej w roku przyszłym.

Korespondent paryski do *Berliner Tageblatt* zapewnia, że Boulanger ciągle jeszcze zwraca uwagę świata paryskiego. Jego mianowicie znikanie a następnie nagłe pojawianie się w kilku z kolei miejscowościach, bawi lub interesuje publiczność. Generał miał już ubolewać nad tem, że nigdy nie może zachować ściśle swego incognito.

Rocheforta *Intransigeant* napada gwałtownie na ambasadora francuskiego w Bernie, Arago za to, że brał udział w nabożeństwie żałobnem za cesarza Fryderyka.

Z Londynu donoszą: Na ostatniem zgromadzeniu unionistów liberalnych, któremu przewodniczył margrabia Hartington, a był także obecny przywódca frakcyi radykalnej unionistów, Chamberlain, postanowiono popierać rząd, pod warunkiem jednak, jeżeli uwzględni dalsze żądania unionistów co do niektórych postanowień rządu lokalnego.

Izba deputowanych w Madrycie, odrzucając stanowczo udział Hiszpanii urzędowy w wystawie powszechnej w Paryżu, przyzwoliła jednak na podwyższenie kredytu do sumy $^1/_2$ miliona na poparcie hiszpańskich wystawców prywatnych.

Z Chicago na Londyn donoszą: Pomimo, iż konwencya republikańska, obradująca już kilka dni nad kandydatem na prezydenta, przedsiębrała aż pięćkrotne głosowanie, dotychczas jednak nie osiągnęła żadnego rezultatu, z wyjątkiem, iż ma 7 kandydatów, zamiast jednego albo dwóch.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 26 czerwca. (*Tel. pryw.*) Najjaśn. Pan sankcyonował 10go b. m uchwaloną przez galicyjski Sejm krajowy ustawę o regulacyi potoków Krzemienicy, Babulówki wraz z dopływami, i Trześni, i o odwodnieniu bagien oleskich.

**Budapeszt,** 26 czerwca. (*Tel. pr.*) Najjaśniejszy Pan wyraził się po wczorajszym obiedzie delegacyjnym do del. Demela, „iż ma nadzieję, że bezpieczeństwo pokoju zyskało tylko przez zmianę tronu w Niemczech, i że w ogólnym jest interesie, aby wreszcie nastąpiło uspokojenie."

**Kotar,** 26 czerwca. Najdostojniejszy Cesarzewicz Rudolf powitany został na dalmatyńskiej granicy przez namiestnika. Jego Ces. Wysokość zwiedzał garnizony aż do Kotaru; przy przejściu Kriwoszy powitały Najdost. Arcyksięcia salwy działowe. W Risano, gdzie ludność zgotowała Jego Ces. Wysokości entuzyastyczne przyjęcie, Najdost. Następca Tronu, wraz z Najdost. Arcyksięciem Ottonem, wsiadł na okręt i odjechał do Kotaru, witany wszędzie w ciągu podróży kanałem, wystrzałami i salwami.

**Wiedeń,** 26 czerwca. (*Tel. pryw.*) Najdostojniejsza Arcyksiężna Stefania, która podczas powrotu z Bośnii nabawiła się skutkiem przeziębienia zapalenia gardła, powróciła już prawie zupełnie do zdrowia.

**Wiedeń,** 26 czerwca. Najw. patentem cesarskim z dnia 19 b. m. zwołany został sejm dalmatyński na dzień 5 lipca.

*Wiener Ztg.* ogłasza ustawę regulującą naukę religii w publicznych ludowych i średnich szkołach.

**Wiedeń,** 26 czerwca. (*Tel. pryw.*) Ankieta w sprawie podatku od cukru rozpoczęła wczoraj swe obrady, które potrwają zapewne do środy.

**Wiedeń,** 26 czerwca. (*Tel. pryw.*) Bilans gminy wiedeńskiej za r. 1887 wykazuje zwyżkę dochodów w kwocie półtora miliona.

**Wiedeń,** 26 czerwca. (*Tel. pryw.*) We wszystkich krajach koronnych niema zarazy bydlęcej; od 18 b. m. nie zdarzył się ani jeden wypadek zarazy.

**Budapeszt,** 26 czerwca. Komisya budżetowa Delegacyi austryackiej obradowała nad kredytem 47 milionów. P. Minister wojny i komendant marynarki dawali poufne wyjaśnienia co do użycia kredytu. W ciągu dwóch posiedzeń, kredyt ten, po przeprowadzeniu wyczerpującej rozprawy, został jednogłośnie przyjętym.

**Praga,** 26 czerwca. (*Tel. pryw.*) Na tutejszym uniwersytecie niemieckim został wybrany rektorem na rok przyszły prof. Ullmann.

**Berlin,** 26 czerwca. (*Tel. pryw.*) Ks. Bismarckowi urządzono wczoraj podczas jazdy do zamku wielkie owacye. Powóz mógł jechać zaledwo krok za krokiem. Okrzyki nie miały końca.

**Berlin,** 26 czerwca. Wczoraj przed otwarciem sesyi parlamentu o godzinie dwunastej udali się książęta Rzeszy na nabożeństwo do kaplicy. Cesarz szedł pomiędzy królem saskim i regentem bawarskim. „Biała sala" zapełnioną była deputowanymi ze wszystkich stronnictw. Z uderzeniem godziny pierwszej, powitał ks. Bismarck, na czele rady związkowej, parlament i złożył raport cesarzowi, poczem weszli książęta w porządku określonym regulaminem. Za sztandarem państwowym, przed cesarzem, szedł Moltke. Cesarzowa ukazała się w urządzonej loży, obok niej następca tronu w żałobnym stroju dziecinnym. Prezes parlamentu Wedl wzniósł trzykrotny okrzyk na cześć cesarza i jego sprzymierzeńców. Mowa tronowa młodego monarchy była przerywana kilkakrotnie głośnemi objawami zadowolenia. Następnie cesarz uścisnął dłoń ks. Bismarcka, który rękę cesarza ucałował, poczem wśród okrzyku: Niech żyje! wzniesionego przez ministra Lutza, orszak opuścił salę.

**Paryż,** 26 czerwca. Dzienniki stwierdzają pokojowy charakter mowy tronowej cesarza Wilhelma, podnoszą szczególniej ustęp jej odnoszący się do cara i Rossyi, jakoteż pominięcie milczeniem Francyi, i dochodzą do wniosku, że nic nie zmieniło się w Europie, w której panem pokoju pozostaje ks. Bismarck.

**Londyn,** 26 czerwca. Wszystkie dzienniki poranne, omawiając niemiecką mowę tronową, wyrażają się całkiem po myśli zaznaczonego w mowie utrzymania pokoju.

W Izbie gmin postawił Morley wniosek nagany przeciw wykonywaniu irlandzkiej ustawy karnej.

Głosowanie nad tym wnioskiem odbędzie się w środę.

**Chicago,** 26 czerwca. Republikańskie stronnictwo konserwatywne, wybrało Hawisona kandydatem na godność prezydenta.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 25 czerwca 1888, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 28·—, Węg. akcye kredyt. 298·—, Akcye anglo-austr. 111·—, Akcye banku Union 206.25. Akcye kolei Karola Ludwika 204·—. Akcye kolei północnej 254.75 Akcye kolei południowej 90·—. Akcye kolei Alföld 231·—. Akcye kolei Elżbiety 232·40 Akcye kolei lwowsko - czerniowieckiej 214.50 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 155·—, Wiedeńskie losy 139·25. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·—, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie —·—, 4 prc. węgierska renta złota 102·—, Akcye związkowego banku 93·75, akcye banku obrotowego —·—, akcye kolei państwowej —·—, rubel papierowy 1·18, węgierskie losy 88·70, marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·—, akcye tytoniowe 106.—, akcye banku dla krajów koronnych 218·50. Usposobienie ustalone.

**Wiedeń.** 26 czerwca 1888, godzina 10 m. 40. Akcye kredytowe 302·75, anglo-austr. 110·50, Unionbank 205·75, kolej Karola Ludwika 204·—, Południowa 89·25, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —.— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, 4$^1/_2$ pr. listy zastawne banku krajowego 92·—, —— pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —·—, Napoleondor 9·95, rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

**Telegramy zbożowe** z d. 24 czerwca 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 28·50 do 28·75 zł. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na lato 6.77 do 6·79 zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerwiec) 168·75 do —·—, żyto —·— m. spirytus 32·90, rzepakowy olej —·—. Paryż: mąka 52.10.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

## Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

### Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888
Zegar lwowski

**Do Lwowa przychodzą:**

Godz. 1 min 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

**Odjazd ze Lwowa:**

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 35 przed połudn. do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchej.

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

## Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

**Przychodzą do Lwowa:**

**Z Krakowa:** o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

**Z Podwołoczysk:** na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

**Z Podwołoczysk:** na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

**Ze Stryja:** o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

**Z Czerniowiec:** o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min 6 w nocy pociąg mięszany.

**Z Bełzca** o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

**Odchodzą ze Lwowa:**

**Do Krakowa:** o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

**Do Zimnejwody-Rudna:** o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

**Do Podwołoczysk** z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

**Do Podwołoczysk** z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po połnduniu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

**Do Czerniowiec:** o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

**Do Bełzca:** o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

**Do Stryja:** o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

## PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 25 i 26 czerwca 1888.

**Hotel George'a**

Pp. R. hr. Kińsky z Wiednia, K. hr. Auersperg z Rzeszowa, ks. H. Lubomirski z Bakończyc, M. Zaleski z Rossyi, A. Stojowski z Jaszczurowa, J. Sochański ze Zbaraża.

Pp. L. Hegedücz z Wiednia, K. br. Mertens z Łańcuta, J. Klasterski z Drohowyża, Ks. A. Schwarzenberg z Podgórza, A. hr Łoś z Bortkowa, M. hr. Borkowski z Mielnicy, K. hr. Trautmandorf z Wiednia, Z. Zagórski z Przemyśla.

**Hotel Francuski**

Pp. W. Mück ze Stanisławowa, H. Recheles z Sassowa, E. Tschöpe z Wiednia, J. Wessel z Wiednia, A. hr. Stecka ze Srodopola, M. Weiner z Wiednia, K. Szczaniecki z Jaworowa.

**Hotel Europejski.**

Pp J. Wimmer z Drohowyży, B. Wisłocki z Łobzowic, W. Starzyński z Baranowa.

## Nadesłane.

### Podziękowanie.

Z okazyi śmierci męża mego ś. p. Zygmunta, z różnych stron otrzymałam tak liczne dowody życzliwości i współczucia, że nie jestem w możności każdemu z osobna — jakbym tego pragnęła — podziękować. Przeto pozwalam sobie niniejszem złożyć publiczne podziękowanie wszystkim korporacyom i osobom, które, bądź to słowami, bądź czynem, ostatnią cześć oddali zmarłemu, lub też ułatwili stroskanej rodzinie spełnienie ostatnich wobec niego obowiązków. W szczególności dziękuję świetnej Reprezentacyi miejskiej, radzie wyznaniowej żydowskiej, Izbie handlowej i przemysłowej, Towarzystwu aptekarskiemu, Towarzystwu buchalterów i subjektów, korpusowi weteranów wojskowych, straży ogniowej ochotniczej i licznym innym towarzystwom, których zmarły był członkiem, a które przez osobisty udział członków swoich i złożenie wieńców na trumnie uczciły pamięć mego męża; dziękuję P. T. kolegom przyjaciołom i znajomym zmarłego za udział w uroczystościach pogrzebowych. WW. pp. posłom drowi Goldmannowi i Niemczynowskiemu za rzewne słowa wypowiedziane nad otwartą mogiłą, członkom wydziału stowarzyszenia „Chesed Weemet", którzy zajęli się urządzeniem pogrzebu, komitetowi młodzieży, który dobrowolnie przyjął na siebie trudne zadanie utrzymania porządku podczas pogrzebu — wszystkim im zasyłam serdeczne dzięki! 3978

Lwów, dnia 23 czerwca 1888.

Henryka Ruckerowa.



## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 25 czerwca 1888.

| | płacą złr. | ct. | żądają złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| | walutą austr. | | | |
| **1. Akcye** za sztukę. | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 203 | — | 206 | 50 |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 213 | 50 | 217 | — |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 83 | — | 287 | — |
| Banku red. gal. po 200 zł. w. a. | — | — | 216 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. | | | | |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | — | — | — | — |
| „ „ „ 5 pr. w. a. | 98 | 30 | 99 | 40 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią | 100 | 50 | 101 | 80 |
| Banku kraj. 4½ pr. wa. los 51 l. | 92 | — | 93 | — |
| Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. | 100 | 60 | 101 | 60 |
| „ „ „ 4 pr. w. a. | 93 | 25 | 94 | 50 |
| „ „ „ 5 pr. los. w 37 l. | 100 | 60 | 101 | 60 |
| Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l. | — | — | 92 | — |
| „ „ 4½ prc. „ „ 52 | 94 | — | 95 | — |
| „ „ 4 prc. „ „ 56 | — | — | 91 | — |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi | | — | 54 | — |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi | | — | 48 | — |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat. | | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. galic. 5 pr. m. k. | 103 | — | 104 | — |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal | 99 | 50 | 101 | — |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi | | | | |
| Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa. | — | — | 105 | — |
| Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa. | 89 | 50 | 90 | 60 |
| **5. Losy** miasta Krakowa | 19 | 50 | 21 | 75 |
| „ „ Stanisławowa | — | — | 35 | 50 |
| **6. Monety.** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 84 | 5 | 94 |
| Dukat cesarski | 5 | 87 | 5 | 97 |
| Napoleondor | 9 | 92 | 10 | 02 |
| Półimperiał | 10 | 31 | 10 | 41 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 40 | 1 | 50 |
| „ „ papierowy | 1 | 17½ | 20 | ½ |
| 100 marek niemieckich | 61 | 60 | 62 | 15 |

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 czerwca 1888.

| **1. Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. | | |
| maj-listopad | 80.65 | 80.85 |
| luty-sierpień | 80.55 | 80.75 |
| Jednolity dług państwa w srebrze | | |
| styczeń-lipiec | 81.55 | 81.75 |
| kwiecień-październik | 81.65 | 81.85 |
| Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr. | 134.— | 135.— |
| „ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr. | 138.25 | 138.75 |
| „ „ 1860 po 100 złr 5 prc. | 141.60 | 142.20 |
| „ „ 1864 po 100 złr. | 156.25 | 166.50 |
| „ „ 1864 po 50 złr. | 166.— | 166.50 |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | 159.— | 159.50 |
| Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc. | —.— | —.— |
| Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 | 96.15 | 96.35 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 111.70 | 111.90 |
| **2. Obligacye** indem 5 prc. (za złr. m. k.) | | |
| Czech | 105.50 | —.— |
| Bukowiny | 102.50 | —.— |
| Galicyi | 102.80 | 103.50 |
| Niższej Austryi | 109.25 | —.— |
| Siedmiogrodu | 104.30 | 105.— |
| Węgier | 105.— | 105.60 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 111.50 | 112.— |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 299.80 | 300.20 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 500.— | 503.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr. | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. a 600 zł. | 864.— | 866.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. | 376.— | 378.— |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. | —.— | —.— |
| Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 2545.— | 2550.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 203.50 | 204.— |
| Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. wsr. | 214.— | 215.— |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. | 232.50 | 232.80 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 89.— | 89.25 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 161.75 | 162.75 |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l. | 127.50 | 128.50 |
| „ „ „ premiowe po 3 prc. | 103.— | 103.50 |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | 90.— | 97.— |
| „ „ „ „ w 36 l. 5½ pr. | 89.50 | 91.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. | 93.20 | —.— |
| „ „ „ „ po 5 prc. | 100.80 | 101.60 |
| „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne | 100.80 | 101.60 |
| Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l. | 92.— | 92.50 |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi | 99.50 | 100.50 |
| Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl. | 98.50 | 98.70 |
| Banku austro-węgiersk. po 5 prc. | —.— | —.— |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc. | 102.75 | —.— |
| „ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. | 101.25 | 101.75 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. | 99.— | 99.40 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | 101.50 | 102.— |
| Kolej północna po 100 zł. m. k. | 99.80 | 100.20 |
| „ „ po 100 zł. w. a. | 102.20 | 102.50 |
| Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc. | 99.20 | 99.60 |
| dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) | 98.60 | 99.20 |
| Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1884 | 79.70 | 80.20 |
| z r. 1884 | 88.50 | 89.50 |
| z r. 1868 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a. | 97.60 | 98.— |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a. | 183.50 | 184.— |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 56.25 | 57.25 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 118.— | 119.— |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 34.— | .— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | 20.50 | 21.50 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 25.50 | 26.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 59.— | 60.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 55.— | 56.— |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 17.50 | 17.80 |
| „ „ węgiersk. „ po 5 zł. | 12.10 | 12.40 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. | 21.— | 21.75 |
| Salma po 40 zł m. k. | 62.— | 62.40 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 62.40 | 63.— |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.) | 32.— | 34.— |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 137.50 | 138.50 |
| „ „ po 50 zł. w. a. | 70.50 | —.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 39.80 | 40.30 |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 54.— | 54.50 |
| **7. Weksle** (na 3 miesiące). | | |
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 125.95 | 126.40 |
| Paryż za 100 ft. | 49.80 — | 49.87.0 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.92.— | 5.94.— |
| „ pełnej wagi | 5.91.— | 5.93.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20 frankówka | 9.96.50 | 9.97.50 |
| Rossyjski półimperiał | 10.31.— | 10.33.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

### Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.
dnia 25. czerwca 1888.

| | zł. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 80 | 50 |
| „ „ „ w srebrze | 81 | 70 |
| Renta w złocie | 111 | 80 |
| 5 prc. austr. renta marcowa | 96 | 25 |
| Akcye banku wiedeńskiego | 867 | — |
| „ „ kredytowego | 305 | 80 |
| Londyn | 125 | 80 |
| Napoleondor | 9 | 94 |
| Dukat cesarski men. | 5 | 90 |
| 100 marek niemieckich | 61 | 60 |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 4200 (3770 2—3)

Rzeszowski ck. sąd obwodowy ogłasza, iż w sprawie Fryderyka Gartucza przeciw Janowi i Józefie Falgenhanerom pto 1000 złr. odbędzie się relicytacya ⅛ i ¼ części realności nk. 252 w Rzeszowie w dniu 7 sierpnia 1888 za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 900 złr.

Wadyum 90 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych jest adw. dr. Reich.

C. k. sąd obwodowy

Rzeszów, 7 czerwca 1888.

L. 2376 (3960 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 1 sierpnia 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 4 września 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 37|72 w Boberce masy nieobjętej Wasyla Nanowskiego własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 98 złr.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Reszta warunków wolno przejrzeć w tut. registraturze, dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Teliszewskiego.

Turka, 26 kwietnia 1888.

L 1300 (3965 1—3)

Celem egzekucyjnego zaspokojenia pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie z 8 rat po 12 złr. 50 ct. i reszty kapitału pożyczkowego w kwocie 222 złr. 25 ct. przeprowadzi c. k. sąd powiatowy w Tuchowie egzekucyjną licytacyą gospodarstwa włościańskiego objętego wykazem hipotecznym l. 33 dla gminy Bistuszowy Jana Albina własnego, zpn. w dwóch terminach 1 sierpnia 1888 o godzinie 9 z rana, dnia 5 września 1888 o godzinie w pół do jedenastej z rana.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 70 złr.

Na pierwszym terminie gospodarstwo to sprzedane zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej tej ceny.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny protokół opisania przynależytości przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, 29 marca 1888.

L. 1389 (3966 1—3)

Celem egzekucyjnego zaspokojenia pretensyi gal. Zakładu kredytowego ziemckiego w Krakowie z 6 rat po 7 złr. 50 ct. i reszty kapitału pożyczkowego w kwocie 135 złr. 50 ct. przeprowadzi ck. sąd powiatowy w Tuchowie egzekucyjną licytacyę gospodarstwa włościańskiego objętego wykazem hipotecznym l. 25 dla gminy Piotrkowice Józefa Kapki własnego, z przynal. w dwóch terminach: 8 sierpnia 1888 o godzinie 9 z rana, dnia 12 września 1888 o godz. w pół do jedenastej z rana.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Na pierwszym terminie gospodarstwo to sprzedane zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej tej ceny.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny protokół opisania przynależytości przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, 29 marca 1888.

L. 459. (3564 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 146 zł. 8 ct. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 52 w Łozowej położonej, wedle wykazu hip. l. 148 Karola Szuberta własnej, w tutej. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzywil. galic. Zakładu włościańskiego dn. 10 sierpnia i 10 września 1888, każdym razem o godzin. 10ej przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 100 zł. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny realności powyższej można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 11 stycznia 1888.

L. 4151. (3922 3—3)

Dnia 5 lipca 1888 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś 8 sierpnia 1888 nawet niżej takowej, odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 9 rano, egzekucyjna licytacya realności pod lk. 180 w Bełelui położonej, wyk. hip. 380 tej gminy objętej Małeja Tymczuka własnej na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie pto 5 rat po 5 złr. 89 ct.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Schäfer w Śniatynie.

C. k. sąd powiatowy

Śniatyn, dnia 4 maja 1888.

---

L. 3697 (3921 3—3)

Dnia 4 lipca 1888 o godz. 9 rano nawet niżej ceny szacunkowej odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna licytacya realności l. k. 351 w Wołczkowcach wyk. hip. l. 713 dłużniczej masy Iwana Wakaryka własnej, na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. w likwidacyi we Lwowie pto. 8 rat po 36 zł.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 20 złr.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hip. ustanowiony jest adw. dr. Schafer w Sniatynie.

C. k. sąd powiatowy

Sniatyn, dnia 1 maja 1888.

---

L. 31585 (3914 3—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo wykonania narzutów kamiennych na Wiśle pod Słupcem, z kamieni, które z okolic Krakowa mają być dostarczane, odbędzie się w c. k. Starostwie w Krakowie 25 lipca b. r. publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Cena fiskalna po strąceniu wynagrodzenia za użycie urzędowego statku parowego, wynosi 35.878 złr. 25 ct.

Oferty w tym celu winny być należycie ułożone, w wadyum wynoszące 5 pr. od ceny fiskalnej zaopatrzone i muszą do godziny 12 w południe wyżej wspomnianego dnia do c. k. Starostwa w Krakowie być wniesione, gdzie także przejrzane być mogą plany, ceny jednostkowe i bliższe warunki budowy, a to aż do dnia i godziny licytacyi.

Oferty nie ułożone podług przepisu, lub po terminie podane, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17 czerwca 1888.

---

L. 8553. (3908 3—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiego Towarzystwa zaliczkowego przyznanej w sumie 240 zł. wa. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna 1|10 części realności pod lk. 197 w Tarnowie na Zawalu położonej do dłużnika Mojżesza Leibla należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie w dniu 31 lipca 1888 r. i w dniu 31 sierpnia 1888 r. każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 819 złr. 26 ct., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 82 złr. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 7 czerwaa 1888.

---

L. 3450, (3919 3 - 3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Abrahama Inslera w kwocie 50 złr. z pn. odbędzie się w dniach 17 lipca i 22 sierpnia 1888 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Wolfa Popika z wyk. hipot. l. 8 gminy kat. Hanusowce objętej, która przy drugim terminie i poniżej ceny szacunkowej 1251 złr. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 125 złr. 10 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Bardach w Stanisławowie.

Stanisławów, 28 lutego 1888.

---

L. 1582 (368! 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie spadkobierców Nussima Tillingera przeciw Jurkowi Abrahamiuk pto 600 złr. z pn. przymusową licytacyę realności dłużnika w Rudnikach powiatu Sniatyn pod lk. 147 wyk. hip. l. 17 i 443 objętej, ciało tabularne stanowiącej na 1110 złr. oszacowanej na dniu 8 sierpnia i 12 września 1888 w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową na drugim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 110 złr. 10 ct. wa.

Zabłotów, 24 lutego 1888.

---

L. 2807 (3862 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego contra Tomaszowi Dubielowi pto 6 rat po 9 złr. 75 ct. i 103 złr. 5 ct. wa. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach dnia 9 sierpnia i 14 września 1888 zawsze o 10 przed południem przymusową sprzedaż realności pod lwh. 29 w Kossocicach położonej.

Cena szacunkowa wynosi 600 złr. wa. a wadyum 60 złr. wa.

Warunki można w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Podgórze, 28 kwietnia 1888.

---

L. 1849. (3870 3—3)

W dniu 7go sierpnia i 11go września 1888 r., każdym razem o godzinie 10ej z rana sprzedawaną będzie w tutej. sądzie realność pod n. k. 61 w Żabnie położona, wyk. hip. l. 229 ks. gruntow. gminy Żabno objęta, śp. Jana Wianeckiego własna, celem zaspokojenia należytości zakładu kredyt. włośc. w kwocie 89 zł. 19 ct. w. a. z przyn.

Cena wywołania wynosi 200 zł.

Zakład 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze.

Rozwadów, 19 kwietnia 1888.

---

L. 2251. (3444 3—3)

W tutejszym c. k. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 9 sierpnia 1888 i niżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 20 w Żurawnie, Wintona Jaśkowa własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz Izaaka Princa o 40 zł.

Cena wywołania 842 zł.

Wadyum 84 zł. 20 ct.

Rasztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

Dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator c. k. notaryusz w Żurawnie p. Jan Ludkiewicz.

Zurawno, 14 kwietnia 1888.

---

L. 2316 (3945 2—3)

W dniach 12 lipca i 9 sierpnia 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w c k. sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż niewydzielonych $^{2}/_{6}$ części realności wyk. hip. l. 217 objętej i całej realności wyk. hip 568 objętej w Radrużu położonych Piotra Goja własnych na zaspokojenie pretensyi Gerszona Kesslera w kwocie 120 złr. 20 ct. wa. z pn.

Cena wywołania $^{2}/_{6}$ części z pierwszej realności jest 266 złr. 67 ct., a drugiej 50 złr. wa.

Wadyum od pierwszej realności 26 złr. 67 ct., a od drugiej 5 złr. wa.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu powyższego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Hrynia Łucyszynego w Radrużu.

C. k. sąd powiatowy

Niemirów, 14 maja 1888.

---

L. 5488 (3941 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiej kasy oszczędności w kwocie 75 złr. z przynal. odbędzie się w dniach 2 sierpnia i 6 września 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze I. tegoż sądu, przymusowa sprzedaż $^{3}/_{4}$ części realności wyk. hip. l. 251 gminy katastralnej Stanisławów objętej do Arona Leiby Seinfelda należących.

Cena wywołania wynosi 397 złr. 76 ct., wadyum 40 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Buczyński.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i protokół oszacowauia przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stanisławów, 12 maja 1888.

---

L. 12853 (3911 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej Jankla Głuksterna przeciw Juremu Bubrek pto 200 złr. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 7 sierpnia i 4 września 1888 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczej wyk. hip. l. 117 księgi gruntowej gminy Kosmacz objętej, z tem że na pierwszym terminie rzeczona realność tylko, za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na drugim terminie i niżej takowej jednakowoż nie niżej $^{1}/_{2}$ części wartości szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 575 złr.

Wadyum 57 złr. 50 ct. wa.

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dra Zakrzewskiego w Kosowie.

C. k. sąd powiatowy

Kosów, 8 października 1887.

---

L. 1989 (3748 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi ck. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 660 zł. wa. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniu 7 sierpnia i 18 września 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Dobrzanica z kolonią Dobrzanica w powiecie sądowym przemyślańskim położonych własności Wacława Hanusza stanowiących.

Cena wywołania wynosi 40279 złr. niżej której, jednakże nie niżej $^{1}/_{3}$ części tej ceny, sprzedaż dopiero przy drugim terminie nastąpi.

Wadyum ustanowione na kwotę 4027 złr. wa.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 8 lutego 1888 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze, w tej sprawie zapaść mogące, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dra Madeyskiego ze substytucyą p. adw. dra Gottlieba, jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 26 maja 1888.

---

L. 3234 (3142 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 320 złr. wa. z pn. na rzecz Mendla Grossmana odbędzie się dnia 7 sierpnia 1888 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 4 egzekucyjna sprzedaż $^{5}/_{40}$ części realności zod l. sp. 81|83 w Tarnopolu położonej dłużnika Hersza Lichtenthala własnych.

Cena wywołania poniżej której powołane części sprzedane nie będą wynosi 435 złr.

Wadyum 53 złr. 45 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 2 czerwca 1887 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanowiony na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ad actum p. adw. dr. Leiblinger a p. adw. dr. Axelrad zastępcą tegoż.

Tarnopol, 5 maja 1888.

---

L. 1905 (3597 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Józefa i Franciszka Seweranowskich własnej pod nk. i lwh. 123 w Willamowicach położonej na pokrycie pretensyi Józefa Danka w sumie 100 złr. z pn w sądzie w dwóch terminach dnia 21 sierpnia i 24 września 1888, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 610 złr.

Wadyum 61 złr.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono notaryusza Juljana Sporna z Kęt.

Kęty, 3 maja 1888

---

L. 5787 (3558 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia dziewięciu rat pożyczkowych po 11 złr. 77 ct. i resztującego kapitału w ilości 169 złr. 23 ct. wa. z pn. na rzecz gal. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie odbędzie się dnia 23 sierpnia i 24 września 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 7 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Teodora i Krystyny Jaremowiczów własnej pod l. sp. 1641 w Gajach tarnopolskich położonej

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 400 złr.

Wadyum 40 złr. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla nieznanych wierzycieli którzyby po dniu 11 grudnia 1871 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dra Pohoreckiego, a p. adw. dra Zarzyckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, 26 maja 1888.

---

L. 1559 (3342 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Katarzyny Zającowej własnej pod nr. 127 w Bulowicach położonej lwh. 127 objętej na pokrycie kosztów sądowych Anny Matejko w kwocie 47 złr. 23 i pół ct. z pn. w sądzie w dwóch terminach w dniach 16 sierpnia i 18 września 1888, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 120 złr.

Wadyum 25 złr.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono notaryusza Juljana Sporna z Kęt.

Kęty, dnia 2 maja 1888.

---

L. 1480 (3454 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż dwóch czwartych części realności Józefa i Karoliny małol. Tobiasiewiczów własnej pod nr. k. i whl. 78 w Kętach położonej na pokrycie pretensyi Florentyny Sablikowej w sumie 100 złr. z pn. w sądzie w dwóch terminach w dniach 14 sierpnia i 17 września 1888, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 166 złr. 50 ct.

Wadyum 30 złr.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dra Chrzanowskiego z Kęt.

Kęty, dnia 2 maja 1888.

---

L. 3372 (3717 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ciężkowicach ogłasza, że odbędzie licytacyjną sprzedaż realności nr. 90 lwh. 128 w Bobowy na 2000 złr. oszacowanej dnia 14 sierpnia, 18 września i 16 października 1888 o godzinie 10 rano nie poniżej cany równej pretensyom zahipotekowanym.

Wadyum 200 złr.

Gdyby sprzedaż w powyższych terminach nie nastąpiła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 16 października 1888 o godzinie 3 po południu.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się wieezycieli, którzyby po 16 września 1887 do hipoteki tej realności weszli do rąk kuratora Walentego Sorysiewicza w Ciężkowicach.

Ciężkowice, 10 grudnia 1887.

---

L. 2099. (3897 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia należytości w kwotach: 1 zł. 19 ct., 1 zł. 15 ct., 2 zł. 80 ct., 2 zł. 79 ct., 21 zł. i 11 zł. 5 ct. w. a. z pn. funduszowi indemnizacyjnemu się należących odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 3 sierpnia 1888 i 7 września 1888, każdym razem o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż placu pustego pod lh. 145 w Tyśmienicy położonego, do masy nieobjętej Borucha Koszer, tudzież niewiadomych z życia i miejsca pobytu Mosesa Grossmana i Leizora Schwach należącego, ciała tabularnego niestanowiącego z tem, że na tych terminach reekomy plac za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedany zostanie.

Cena wywołania wynosi 30 zł.

Wadyum 3 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawnicze̦go opisania i oszacowania przejrzeć można w tntejszosądowej registraturze.

Tyśmienica, 13 kwietnia 1888.

---

L 2311. (3481 2—3)

Dnia 9 sierpnia 1888 i dnia 12 września 1888, zawsze o 10 godz. rano, a w dniu ostatnim niżej ceny szacunkowej odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 228 w Podkamieniu położonej, wedle wykazu 281 księgi Podkamienia własnej dłużnika Tomasza Stali wraz z przynależytościami w celu przymusowego ściągnięcia wierzytelności Martyny Fangorowej na tej realności zaintabulowanej w kwocie 2300 zł. z pn. po strąceniu upłaconych 175 zł.

Cena wywołania 3264 zł. 50 ct.

Poręczne 326 zł.

Resztę warunków wedle ustawy z 10. czerwca 1887 l. 74 d. p. p. ustalonych, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia, akt opisania przynależytości przejrzeć można w registraturze.

Co się podaje do publicznej wiadomości i wiadomości nieznanych wierzycieli, dla których kuratorem p. Władysława Manasterskiego ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, 1 maja 1888.

L. 643. (3868 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Przeworsku w dniu 3 sierpnia 1888 i 5 września 1888 zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod nk. 35 w Głogowcu położonej l. w. h. 92 gminy kat. Głogowiec objętej Kazimierza Zamorskiego własnej, celem wydobycia pretensyi Dawida Sprünga 260 zł. w. a.

Cena wywołania 1288 zł.

Wadyum 129 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Przeworsk, 31 stycznia 1888.

L. 4793. (3155 3—3)

Na dniu 6go sierpnia i 10go września 1888, każdym razem o godzinie 10ej przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz komisyi pożyczkowej w Turce dłużnej kwoty 60 zł. w. a. z pn., egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. katast. 166/167 w Boryni położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Wasyla Hirowicza własnej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 3 kwietnia 1886 l. 3667 zastawniczo opisanej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą, naj więcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania, wynosi kwotę 310 zł. w. a.

Wadyum zaś 31 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można w ts. registraturze przeglądnąć.

Borynia, 30 września 1887.

L. 1770. (3775 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach w sumie 80 zł. w. a. z pn., odbędzie się w gmachu tegoż sądu egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności bez numerów konskrypcyjnych w Zagorzanach położonych, stanowiących ciało hipoteczne Jana Wantucha, syna Sebastyana własnych, w dniach 6go sierpnia i 10go września 1888 r., każdym razem o godzinie 10ej rano.

Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa, co do whl. 197 suma 815 zł., zaś co do połowy whl. 232 suma 225 zł., czyli łącznie 1040 zł.

Wadyum co do realności lwh. 197 wynosi 81 zł. 50 ct., zaś co do połowy whl. 232 — 22 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dr. Józefa Radomyskiego adw. w Gorlicach.

Biecz, 29 marca 1888.

L. 3243 (3946 1—3)

W dniu 7 sierpnia 1888 o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi realności tabularnej pod n. d. 431 i 109 w Żydaczowie położonej wykazem hip. l. 678 księgi gruntowej tejże gminy objętej a dłużników Karola Stefanowicza, Teodozyi, Joanny, Aleksandra i Władysława Stefanowiczów własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie na zaspokojenie dłużnych 891 złr. 69 ct. wa. z pn. z tem, że realność ta nawet za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla tych którzyby po dniu 27 maja 1886 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub późniejsze z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły ustanowiony jest kuratorem p. Karol Waniek ck. notaryusz w Żydaczowie.

C. k. sąd powiatowy

Żydaczów, 27 grudnia 1887.

L. 3864 (3953 1—3)

W sprawie egzekucyjnej ck. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Pawłowi Fryszczynowi o 22 rat po 3 złr. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 7 sierpnia 1888 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 11 września 1888 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 127 w Rakowie położonej wyk. hipotecznym l. 33, $^1/_3$ wyk. hip. l. 358 i $^1/_2$ wyk. l. 394 gminy katastr. Raków objętej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Wyciąg hipoteczny tudzież resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Cla niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Bronisław Gumiński ustanowiony kurator.

C. k. sąd powiatowy

Dolina, 13 maja 1888.

L. 1392 (3975 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi dra Wojciecha Słączki przeciw Karolowi Sliwińskiemu w ilości 262 złr. 50 ct. z pn. należące do egzekuta $^3/_4$ idealne części z północnej połowy realności pod nk. 124 w Potoku złotym korpusu tabularnego nie stanowiącej składającej się z chaty i ogródka w tymże sądzie w dwóch terminach t. j. na dniu 18 lipca i na dniu 22 sierpnia 1888, każdym razem o 10 godzinie rano, jednakowoż w pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej a dopiero w drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej ale nie poniżej $^1/_3$ takowej przymusowo drogą publicznej licytacyi będą sprzedane.

C. k. sąd powiatowy

Potok złoty, 30 kwietnia 1888.

L. 49 (3959 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rawie ogłasza w celu ściągnięcia należytości ck. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 255 złr. z przynależytościami, przeprowadzoną zostanie w dniach 23go lipca i dnia 20go sierpnia 1888, każdokrotnie o godzinie 3 po południu w sądowej kancelaryi egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności dłużnika hipotecznego Michała Makolondry własnej pod liczbą kat. 369 w Rawie na Szabelni powiecie Rawskim położonej wyk. hipot. 675 księgi gruntowej Rawa ruska objętej.

Cena wywołania 123 złr.

Wadyum 23 złr. 30 ct.

Na powyższych terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim także niżej tejże.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna, z jakiej bądź przyczyny doręczona być nie mogła, lub którzyby hipotekę na tej realności po 15 grudniu 1887 uzyskali, ustanawia się pana adw. dra Segala w Rawie jako kuratora.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Rawa, 27 kwietnia 1888.

L. 163 (3720 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia resztującej pretensyi c. k. uprzyw, galic. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 89 złr. 92 ct. wa. z pn. przeprowadzi w dniach 1go sierpnia i 5 września 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hipo tecznym l. 144 księgi gruntowej gm. Hołodówka i wyk. hip. l. 107 księgi gruntowej gminy Podolce objętej dłużniczki Jeryny Staryszak własnych z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość tych realności przy udzieleniu pożyczki w kwocie 400 złr. wa, przyjęta.

Wadyum 40 złr. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi hipoteczne powyższych realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Luszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, 12 stycznia 1888.

L. 3664 (3971 1—3)

Celem zaspokojenia sumy 75 złr. wa. z pn. od Tomasza Glisłaka Towarzystwu zaliczkowemu w Chrzanowie się należącej odbędzie się w dniach 10 lipca i 10 sierpnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym gmachu sądowym publiczna licytacya posiadłości pod l. k. 100 w Zagórzu do dłużnika należącej.

Cena wywołania 188 złr.

Wadyum 19 złr. wa.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Chrzanów, 25 marca 1888.

# Upadłości.

L. 4013 (3915 2—3)

C. k. sąd obwodowy Rzeszowski, znosi niniejszem na podstawie §. 159 ust. konk., konkurs na majątek Pinkasa Nadla uchwałą tegoż sądu z 17 maja 1885 l. 3629 otwarty

C. k. sąd obwodowy

Rzeszów 7 czerwca 1888.

L. 6145. (3968)

Do dodatkowej likwidacyi wierzytelności, zgłoszonych do masy rozbiorowej Saula Bornsteina, wyznaczam termin na dzień 5 lipca 1888 na 10 rano n. b. 8, co publicznie ogłaszam i wszczególności o tem zarząd masy zawiadamiam.

Przemyśl, 22 czerwca 1888.

# Konkursa.

L. 6329 (3937 1—3)

Konkurs:

Celem nadania posady aptekarza w Kańczudze, rozpisuje konkurs.

Podania dotyczące mają być wniesione do c. k. starostwa w Łańcucie do dnia 14 lipca br.

Łańcut, dnia 22 czerwca 1888.

L. 1655. (3981 1—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady sędziego powiatowego w Nisku lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącej rozpisuje się 14 dniowy z dniem 14 lipca 1888 kończący się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należycie udokumentowane podania w powyższym terminie do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie.

Rzeszów, dnia 24 czerwca 1888.

L. 25562 (3983 1—3)

W celu nadania trzynastu bezpłatnych miejsc funduszowych w c. k. zakładach wojskowych z fundacyi p. n. „Cesarza Franciszka Józefa I. jubileuszowa fundacya" ogłasza się niniejszem konkurs.

Miejsca te zostaną nadane począwszy od roku szkolnego 1888/9 w c. k. akademii wojskowej w Wiener Neustadt i c. k. akademii technicznej wojskowej we Wiedniu, a ewentualnie także w c. k. akademii marynarskiej lub w ck. wojskowej wyższej szkole realnej. Do wszystkich tych zakładów z wyjątkiem akademii marynarskiej będą przyjmowani kandydaci tylko na pierwszy rok. Do akademii marynarskiej przyjmowani będą kandydaci na pierwszy i drugi rok.

Rok szkolny 1888/9 rozpocznie się w c. k. wojskowej wyższej szkole realnej z dniem 1 września 1888., w c. k. akademii marynarskiej z dniem 16 września 1888., a w c. k. akademiach wojskowych z dniem 18 września 1888.

O powyższe miejsca funduszowe mogą się ubiegać tylko młodzieńcy polskiej lub ruskiej narodowości, posiadający obywatelstwo austryackie, urodzeni w Galicyi, albo też do Galicyi przynależni, wykazujący warunki poniżej podane. Stan, wyznanie i obrządek nie stanowią różnicy.

Każdy z kandydatów wykazać winien: 1) iż posiada prawo obywatelstwa monarchii austryacko-węgierskiej; 2) iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej; 3) iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające; 4) iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest dla I roku c. k. wojskowej wyższej szkoły realnej rok 16ty, dla I roku akademii marynarskiej rok 16ty, dla II roku tejże akademii rok 17ty, dla I roku akademii w Wiener Neustadt i technicznej akademii wojskowej we Wiedniu rok 20ty, a ukończył przepisane minimum wieku (: dla I roku wojskowej wyższej szkoły realnej 14 lat, dla I roku akademii marynarskiej 14 lat, dla I roku akademii w Wiener Neustadt i technicznej akademii wojskowej 17 lat:); 5) iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawcze. W szczególności wymaga się od kandydatów na I rok wojskowej wyższej szkoły realnej ukończonej klasy IV szkoły średniej (realnej lub gimnazyalnej), od kandydatów na I rok akademii marynarskiej ukończonej IV klasy szkoły średniej, od kandydatów na II tejże akademii ukończonej VI klasy szkoły średniej, a wreszcie od kandydatów na I rok akademii wojskowych w Wiener Neustadt lub we Wiedniu ukończonej ostatniej klasy zupełnej szkoły średniej z zadowalniającym skutkiem.

Wojskowa akademia w Wiener Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, a techniczna akademia wojskowa dla artyleryi, inżynieryi, korpusu pionierów i pułku kolejowego i telegraficznego.

Kandydaci do technicznej akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu, czy życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub inżynieryi.

Kandydaci, którzy już zostali asenterowani, nie będą przyjęci.

Do podań załączyć należy: 1) poświadczenie przynależności kandydata (:osoby należące do stanu wojskowego mogą przedłożyć to poświadczenie dodatkowo w ciągu jednego roku:) 2) metrykę chrztu lub urodzenia; 3) świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wystawione przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej; 4) świadectwo szczepienia, jeżeli świadectwo lekarskie okoliczności tej nie stwierdza; 5) ostatnie świadectwo szkolne z r. 1887/8 tudzież świadectwa za cały rok 1886/7; kandydaci do akademii marynarskiej winni przedłożyć wszystkie swe świadectwa ze szkoły średniej do ostatniego półrocza włącznie; 6) zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego, w którem ma być wyrażone ile kandydat ma rodzeństwa i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie, lub miejsce funduszowe lub stypendyum; 7) rewers względem poddania się obowiązkowi dłuższej służby wojskowej wedle zamieszczonego poniżej wzoru.

Kandydaci, którzy będą przyjęci na miejsca funduszowe poddać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych Kandydaci do akademii marynarskiej muszą władać językiem niemieckim o tyle biegle, iżby z wykładów w tym języku ze skótkiem korzystać mogli. Kandydaci do wojskowej wyższej szkoły realnej i do wojskowych akademii składają wstępny egzamin wyłącznie w języku niemieckim.

Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych znajdzie je w osobnej odbitce odnośnych przepisów, którą można nabyć w księgarni nadwornej L. W. Seidla i syna we Wiedniu.

Przyjęci do zakładów wojskowych muszą odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem, tylko ubodzy kandydaci otrzymają na ten cel zasiłek w kwocie 40 złr. w. a. z niniejszej fundacyi.

Fundacya pokrywać będzie także za wszystkich swych stypendystów opłatę szkolną i koszta wyekwipowania przy prawidłowem wystąpieniu z zakładu.

Prawo nadawania niniejszych bezpłatnych miejsc wykonywa Najjaśniejszy Pan na propozycyę Wydziału krajowego.

Podania należy wnosić bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 lipca 1888. Prośby wniesione po tym terminie, albo też niezaopatrzone w przepisane dokumenta, a nie odnoszące się do kandydatów, którzy już w r. b. w skutek konkursu na galicyjskie miejsca funduszowe w zakładach wojskowych dokumenta te przedłożyli, nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 22 czerwca 1888.

Wzór rewersu.

Stempel na 50 ct.

Rewers.

Mit Zustimmung meines mitgefertigten Vaters (Vormundes) verpflichte ich mich für den Fall meiner Aufnahme in eine Militär-Bildungsanstalt und meiner seinerzeitigen unmittelbaren Einreihung in das Heer (die Kriegsmarine) zu der im §. 105 der Instruktion zur Ausführung der Wehrgesetze vom Jahre 1886 festgesetzten Präsenz-Dienstpflicht-Verlängerung.

N. am . . . . . 188

Podpis kandydata.

Podpisy

ojca (opiekuna) i dwóch świadków

Legalizacya podpisów.

# Kuratele.

L. 10145 (3944 1—3)

Łuć i Warwara małżonkowie Kotniuchy z Czahrowa, uznani zostali marnotrawcami, kuratorem ustanowiony Hawryło Pańków.

Bursztyn 31 grudnia 1886.

L. 4752. (3976 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie, podaje do publicznej wiadomości, że Stefan Gmyterko, rolnik z Wasylowa za marnotrawnego został uznany, z ustanowieniem dlań kuratora w osobie Semka Chauszcza, rolnika z Wasylowa.

Uhnów, 10 czerwca 1888.

# Wyroki prasowe.

(3905)

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1888, die Weiterverbreitung der Nr. 21 der Zeitschrift „Der Kyffhäuser" vom 20 Mai 1888 wegen des Artikels beginnend mit „Berlin . . ." nach §. 300 St. G., dann wegen des Artikels „Ueber die Verurtheilung Fellner's" nach §. 300; St. G. und nach Art. VIII. des Ges. vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht für Steiermark, Kärnten und Krain hat über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23 Mai 1888, Z. 5733, die Weiterverbreitung der Flugschrift: „Der VIII. kärntnerische Bauerntag zu St Veit an der Glan am 29 April 1888" wegen des Artikels „Unsere Verhältnisse in der Gegenwart" nach § 302 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 1 Juni 1888, Z. 13883, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni Listy" Nr. 148 vom 29. Mai 1888 wegen des Artikels „Ceho je schopna slepa zaszt strannicka" nach § 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29 Mai 1888, Zahl 13706. die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Vek Svobody" Nr. 25 vom 26 Mai 1888 wegen des Artikels „Kulturni obrazky IV" nach § 300 St. G. und wegen des Artikels „Kdo vyvolal ruznici?", „Kdo provokoval?" nach § 305 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 Mai 1888, Z. 13542, die Weiterverbreitung der Oesterreichisch-Ungarischen Zeitnug", 8 Jahrgang, Nr. 1, ddo New-York, Eleveland & Chicago, 16. Februar 1888, wegen der Illustration „The most popular piano is the Sohmer" nach §. 63 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6. Juni 1888, Z. 4374. die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der westböhmische Grenzbote" Nr. 22, vom 2. Juni 1888 wegen des Artikels „Czechische Ehrenbürger im Priestertalar" nach §. 302 St. G. und wegen des Artikels „Aus dem Abgeordnetenhause" nach § 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreisgericht iu Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissevom 1 und 5 Juni 1888 Z. 3711 3778 und 3786, die Weiterverbreitung der Nr. 41—32 der „Tetschen-Bodenbacher Zeitung" vom 26 Mai 1888 wegen des Artikels „Dem Verdienste sein Verdienstkreuz" und der Nr. 43 vom 30. Mai 1888 „zweite Auflage" derselben Zeitschrift wegen des Artikels „293. Beschlagnahme" nach § 63 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkeuntnissen vom 29 Mai und 3. Juui 1888 ZZ. 5480 und 5638, die Weiterverbreitung der Nr. 42 "Pilsner Zeitung" vom 26sten Mai wegen des Artikels „Politische Rundschau — Parlamentarisches" nach § 300 St. G. und der Nr. 65 der Zeitschrift „Plzenske Listy" vom 3. Mai 1888 wegen des Artikels „Madarsky Saucho-Panza" nach § 302 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreisgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 5 und 8 Juni 1888, Z. 2835 und 2914, die Weiterverbreitung der Nr. 42 „Budweiser Zeitung" vom 29 Mai 1888 wegen des Artikels „Die Zustände in Rudolfstadt" nach den §§ 300, 488 und 493 St. G. und nach Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862, dann wegen des Artikels „Eingetrichterter Patriotismus" nach § 300 St. G., fener der Nr. 45 der Zeitschrift „Budivoj" vom 3. Juni 1888 wegen des Artikels „Ceske Budejovice anebo Budejovice?" nach § 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Krcisgericht in Ung.-Hradisch hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5. Juni 1888, Z. 5009, die Weiterverbreitnng der Zeitschrift „Moravska Slovac" Nr 44 vom 2. Juni 1888 wegen des Artikels „Madarsti marnotratnici" nach § 64 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreisgericht in Spalato hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5. Juni 1888, Z. 2551, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narod" Nr, 40 vom 1. Juni 1888 wegen des Artikels „Nov zastupnik Dalmacije" nach den §§ 491 und 493 St. G. und nach Art V des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

---

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 2 Juni 1888, Z. 3009 und 3010, die Weiterverbreitung der Nr. 42 der Zeitschrift „Il Dalmata" vom 26 Mai 1888 wegen des Artikels „Dimostrazione armata" und der Zeitschrift „Narodni List" vom 26ten Mai 1888 wegen des Artikels „Drnis 22 Svibnja nach § 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landesgericht iu Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 23 Mai 1888, ZZ. 594/4398 und 595/4399, die Weiterverbreitung der in Mailand erscheinenden Zeitschrift „Il Corriere della Sera" Nr. 350 vom 19.—20. December 1887 wegen des Artikels „Un valoroso italiano" nach den §§ 65 a und 305 St. G.. ferner der Druckschrift „Trieste-Trento Almanacco pel 1888 — Roma, Tipografia Guttenberg" nach den §§ 58 c, 63, 65 a. und 305 St. G. und nach Art. IV des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

---

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 22402. (3979 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 26 maja 1888 do l. 22402 wniósł dr. Jakób Raabe adwokat we Lwowie przeciw niewiadomej z pobytu Zlacie Halpern i nieobjętej masie Hindy Linder zam. Brandel pozew o zapłacenie 45 zł. 50 ct. i 16 zł. 1 ct. w. a., na który to pozew wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 11 lipca 1888 godzinę 11 przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Zlaty Halpern nie jest wiadome, został dla niej adwokat hr. Skowroński kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Rares mianowany.

Wzywa się zatem Zlatę Halpern, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi oznajmiła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 2 czerwca 1888.

---

L. 15380 (3984 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan dr. Władysław Pasławski c. k. notaryusz w Kozowie w skutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 27 kwietnia 1888 l. 6555 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Chodorowie z dniem 30 czerwca 1888 z urzędowania w Kozowie ustępuje, a dnia 1 lip a 1888 urzędowa ie w Chodorowie obejmuje.

Lwów, dnia 19 czerwca 1888.

---

L. 2302 (3956 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Hawryłę Ławrowskiego z Dołżycy uwiadamia, że w sprawie Myszkiety Weitman przeciw niemu pto 30 złr. w. a. z pn. termin na dzień 2 lipca 1888 wyznaczony i dla niego kuratorem Iwan Kość z Dołżycy ustanowionym został.

Baligród, 24 maja 1888.

---

L. 16176. (3386 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. S. I. we Lwowie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Antoniemu Pisulińskiemu że w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi Skarbu im. Wysokiego Skarbu przeciw spadkobiercom śp Antoniego Pisulińskiego pto 165 złr. w. a. z pn. ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Małachowskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Dziędzielewicza i uchwałę z 30 sierpnia 1887 l. 37178 mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Antoniego Pisulińskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sąd pow. m. d. S. I.
Lwów, dnia 23 kwietnia 1888.

---

L. 2338 (3930 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia nieobecnych i z miejsca pobytu niewiadomych Wojciecha Steca, Różę Stec, że Izydor Kleszczyk z Moszczenicy wytoczył między innymi przeciw nim pozew de praes. 24 kwietnia 1888 l. 2338 pto 115 złr. aw. z pn., i że termin w tej sprawie na dzień 16 lipca 1888 wyznaczono.

Wzywa się ich zatem aby ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Karolowi Neumanowi w Gorlicach, potrzebnych do obrony dowodów udzielili lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

Biecz, 3 maja 1888.

---

L. 11496. (3857 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie zawiadamia, że dla nieobecnego z miejsca pobytu pozwanego Wojciecha Orszuli, wsporze sumarycznym z Stanisławem Pałciem o zabranie chałupy pod l. k. 100|151 lub zapłatę kwoty 110 złr. z pozwem do l. 9085 wszczętym adw. dr. Mieczysław Gałecki, z substytucyą adw. dr. Ludwika Glasera kuratorem ustanowiony został.

Tarnów, 1 czerwca 1888.

---

L. 2349. (3813 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Sanoku dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Tadeusza Urbańskiego, celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 14 stycznia 1888 do l. 2397 dozwalającej wydzielenia parceli 351|6 z realności pod ld. 12 lwh. 200 w Sanoku położonej, Ignacego Terleckiego własnej i utworzenia z tejże parceli osobnej posiadłości wyk. hip. l. 454 objętej na rzecz Siskinda i Peśii Federów, ustanawia kuratora ad actum w osobie dr. Józefa Flakowicza adwokata w Sanoku, o czem się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Tadeusza Urbańskiego zawiadamia.

Sanok, dnia 12 maja 1886.

---

L. 4532 (3774 3—3)

Do spadku po zmarłym 12 kwietnia 1882 w Pakoszówce bez rozporządzenia ostatniej woli Ignacym Kocytowskim powołani są Magda Hryn Justyna Kocytowska, Rozalia Hafków i Antoni Magocz a gdy miejsce ich pobytu nie jest wiadomem, wzywa się ich, by najdalej za rok do spadku z ustanowionym dla nich kuratorem Onnfrym Kocyłowskim zostanie przeprowadzoną.

Sanok, dnia 27 kwietnia 1888.
Z c. k. sądu powiatowego miej. deleg.

---

L. 921 (3916 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Sanoku wzywa wszystkich posiadających wiadomość o nieobecnym Antonim Górniaku, włościanie z Bliznego w powiecie Brzozowskim, który dnia 2 lipca 1853 w czasie panującego głodu, chory i osłabiony wyszedł i już więcej do swej zagrody w Bliznem nie powrócił, aby wiadomości tej sądowi lub kuratorowi adwokatowi dr. Gawłowi w Sanoku najdalej do jednego roku, t. j. do dnia 15 kwietnia 1889 udzielili. Po bezskutecznym upływie terminu edyktalnego, tj. po upływie dnia 15 kwietnia 1889 nastąpi stanowcze załatwienie prośby o uznanie Antoniego Gorniaka za zmarłego.

Sanok, 3 marca 1888.

---

Ч. 5868. (3828)

Ц. к. Судъ окружний въ Коломыѣ подає до вѣдомости, що зарадивъ вписанє въ реєстръ для товариствъ заробковыхъ и господарскихъ фірми „Гуцульска спôлка промыслова въ Коломыѣ, товариство зареєстрованє зъ ограниченою порукою", по польску „Huculska spółka przemysłowa w Kołomyi, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką," по нїмецки: „Huculischer Gewerbeverein in Kolomyja, registrirte Genossenschaft mit beschraenkter Haftung" съ мѣсцемъ пробуваня въ Коломыѣ завязаного на основѣ статутôвъ зъ даты „Коломия дня 24 цвѣтня 1888" въ цѣли посередничення съ зискомъ для членôвъ въ розвою господарского, домового и всякого иншого рода промыслу межи народомъ гуцульскимъ и докрестныхъ сторонъ, а именно черезъ продаванье выробôвъ того промыслу и подаванє продуцентамъ помочи до полѣпшеня и улекшеня ихъ продокціи, займаючой ся отже дѣлами торговельными, Прокуристôвъ доси не постановлено; часъ тревання необмеженнй, членами Рады управляючой суть: Др. Николай Федоровичъ, властитель копальнѣ въ Слободѣ Ронгурскій яко председатель, Теофиль Грушкевичъ ц. к. професоръ гимназіяльний въ Коломыѣ яко заступникъ председателя, и о. Николай Лепкій, ц. к. катехитъ гимназіяльний въ Коломыѣ, Петро Корчиньскій емерт. ц. к. комисарь скарбовый въ Коломыѣ, Валерій Крицѣньскій ц. к. учитель гумназіяльний и директоръ школи гончарской въ Коломыѣ, Северинъ Даниловичъ кандидатъ адвокатури въ Коломыѣ, Антонъ Тишиньскій урядникъ желѣзницѣ въ Коломыѣ и Юлянъ Кисѣлевскій, завѣдатель филіи „Народной Торговли" въ Коломыѣ, яко члены Рады управляючой, а Михайло Голейко, будôвничий мійскій въ Коломыѣ и Теодоръ Беличко, купець въ Коломыѣ яко заступники членовъ Рады управляючой. За товариство подписуе Рада управляюча въ тôй спосôбъ, що пôдъ фирмою Товариства умѣститъ имя и прозвиско председатель Рады управляючой або его заступникъ и оденъ членъ Рады управляючой; удѣлъ выноситъ 5 злъ.; отвѣчательностъ не переходитъ квоты ровнаючойся подписаной сумѣ удѣловôй; Товариство подає до вѣдомости своѣ оголошеня въ часописахъ на ту цѣль черезъ Раду управляючу призначеныхъ.

Зъ Рады ц. к. Суду окружного
Коломыя, дня 2 Юнія 1888.

---

L. 871 (3940 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Sebastyana Ostaszewskiego, Jana Nowotnego i Chaję Traum jako wierzycieli hipotecznych majętnosci tabularnej Turzepole I, że Michalina Leszczyńska i inni pod dniem 15 lutego 1888 l. 871 wnieśli prośbę o bezciężarowe oddzielenie prawa wydobywania żywic ziemnych, w szczególności nafty, wosku skalnego, asfaltu jakoteż minerałów, które dla zawartości żywic ziemnych służyć mogą do użytku, w parceli lasowej l kat. 391 do dóbr Turzepole I należącej od prawa własności tych dóbr, i że do wniesienia możliwego sprzeciwieństwa przeciw temuż oddzieleniu w myśl §. 3 ustawy z 6 lutego 1869 nr. 18 dz. u. p. 60 dniowy termin wyznaczony, a dla niewiadomych z miejsca pobytu wyżnadmienionych wierzycieli hipotecznych, tutejszy adw. dr. Slączka kuratorem, a tutejszy adw. dr. Hakowicz substytutem ustanowionymi zostali.

Sanok, dnia 10 marca 1888.

---

L 1568 (3902)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, iż dnia 24 marca 1888 wpisaną została do rejestru handlowego dla pojedynczych firm „Wojciech Fedorkiewicz" przedsiębiorstwo garbarskie w Brzozowie.

Sanok, dnia 31 marca 1888.

---

L. 3350 (3802 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Sanoku w sprawie egzekucyjnej firmy Jana Liebiga i spółki przeciw Salamonowi Blumenfeldowi pto. 57 złr. a. w. zpn., ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Blumenfelda, kuratorem dr. Slączkę adwokata w Sanoku, o czem Salamona Blumenfelda zawiadamia z poleceniem, by temuż kuratorowi potrzebne środki do obrony praw jego dostarczył, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego, winie swej przypisze.

Sanok, dnia 6 kwietnia 1888.

---

L. 3100 (3929 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Tatila Engla, że na prośbę Menaszago Hassa przeciw niemu pod dniem 10 marca 1888 l. 3100 nakaz zapłaty względem sumy wekslowej 31 złr. w. a. z pn. wydano i takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adw. dr. Weissteinowi doręczono.

Będzie więc rzeczą Tatila Engla możliwych środków obrony p. kuratorowi udzielić, lub sądowi innego zastępcę wskazać, gdyż inaczej sprawa z kuratorem przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, dnia 10 marca 1888.

---

L. 548 (3954 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa wszystkich wierzycieli, którzy pretensyi swych do spadku po śp. Auguście Tetmajerze dnia 28 lutego 1886 w Ochotnicy z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli zmarłym, dotychczas jeszcze nie zgłosili, aby celem zgłoszenia i wyrzetelnienia takowych w tutejszym sądzie na dniu 18 października 1888 o godzinie 10 rano stanęli, lub przed tym terminem pretensye te pisemne zgłosili, w przeciwnym bowiem razie, jeżeli spadek przez wypłatę zgłoszonych wierzytelności wyczerpniętym zostanie, będą mieli prawo do zapłaty ze spadku o tyle tylko, o ile pretensye ich są zastawem pokryte.

Nowy Sącz, 18 lutego 1888.

---

L. 306 (3964)

Wydział Izby adw w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr: Ludwik Gąsiorowski z dniem 1 lipca 1888 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Oświęcimie.

Wydział Izby adwokackiej
Kraków, dnia 18 czerwca 1888.

---

L. 6559 (3970)

C. k sąd obwodowy jako handlowy ogłasza że firma „Klein et Hoffenreich" dla handlu drzewem w Stryju i tartaku w Bratkowicach z rejestru handlowego z powodu rozwiązania spółki i zaniechania przedsiębiorstwa wykreśloną została.

Sambor, 12 czerwca 1888.

---

L 3897. (3928 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leibę Nutę Grünbauma, że na pozew Reginy Kaufman z praes. 21 maja 1888 l. 5897 wydał uchwałą z dnia 22 maja 1888 l. 5897 nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 złr. i takowy doręcza w osobie adw. d. Fiternika z substytucyą adw. dr. Steuermana ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Leibę Nutę Grünbauma ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ile że wrazie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające, własnej winie przypisać musi.

Sambor, 22 maja 1888.

L. 14179 (3881 2—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie, zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Getzla, Mendla i Jankla czyli Jakóba Bergerów, Izaaka czyli Eizyka Stolzberga, Josla czyli Józefa Reissa, Szula Reissa Feigę czyli Feigę Sihslę Reihs, Schyfrę Rachelę Cyrgel i Samuela Anhanch, względnie ich niewiadomych spadkobierców i prawo nabywców, że celem zastępywania ich w sprawie wniesionego w toku postępowania sprostowanego przez Salamona Ber Bergera zgłoszenia prawa własności do części realności we Lwowie pod l. 368²/₄ położonej, ustanowiono dla nich kuratorem adwokata dr. Waldmana, a tegoż zastępcą adwokata dr. Czeszera i wyznacono termin do rozprawy na 28 czerwca 1888 godzinę 11 przed południem w Biórze 13 tegoż sądu.

We Lwowie, 12 maja 1888.

---

L. 21497. (3926 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że na prośbę Debory Urich wydał dnia 18 lutego 1888 l. 7013 nakaz zapłaty 150 złr. z pn. na podstawie wekslu z 9 listopada 1887 przez Emilię Kubalską jako akceptantce.

Gdy miejsce pobytu Emilii Kubalskiej nie jest wiadome, został dla niej adwokat p. dr. Skowroński kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Błażejowski mianowany.

Wzywa się zatem Emilię Kubalską, aby dla swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi oznajmiła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przepiszy.

We Lwowie, dnia 2 czerwca 1888.

---

L. 2727. (3768 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryanny Putanikowej w sprawie o zaintabulowanie prawa własności gospodarstwa wyk. hip. l 185 i 6|72 części gospodarstwa wyk. hip. l. 218 gminy Siedliska Stanisława i Maryanny Putaników po połowie własnych na rzecz Józefa i Zofii Czwórnogow, kuratorem Józefa Skatonia wójta

Tuchów, 8. czerwca 1888.

---

L. 4581 (3818 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia, z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Herscha 2 imion Backen, że dla niego w sporze drobiazgowym Perli Feuerlicht przeciwko niemu o zapłacenie 50 złr., kurator w osobje adw. kraj. dra. Ujejskiego w Ropczycach ustanowiony, termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 16 lipca 1888 godź. 9 rano wyznaczony i kuratorowi pozew ten doręczony został.

Wzywa się zatem Jakóba Herscha 2 imion Backen, aby kuratorowi temu wszelkie potrzebne środki do obrony podał, inaczej skutki opieszałości sam sobie przypisze.

Ropczyce. 5 czerwca 1888.

---

L. 2483 (3767 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Liszki, w sprawie o wpis prawa zastawu dla sumy 300 złr. w stanie biernym realności objętej wyk. hip. l. 21 gminy Garbek Wojciecha Liszki własnej, na rzecz Apolonii Ciszkowej, kuratorem Antoniego Mikosia wójta w Garbku.

Tuchów, dnia 26 maja 1888.

---

L. 727 (3766 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Czarnikową, aby dla spadku po ojcu Wojciechu Kukułce, w przeciągu roku od trzeciego ogłoszenia, wniosła deklaracyę do spadku gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Jakóbem Czubem pertraktowany będzie.

Tuchów, 21 lutego 1888 r.

---

L. 6527 (3752 2—3)

Stanisławowski c k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Sarę Dische, że na prośbę Pesi Jonas wydano przeciw niej dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 102 złr. z przynależytościami i doręczono takowy ustanowionemu dla niej kuratorowi, tutejszemu adwokatowi dwi. Eliaszowi Fischlerowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Bardacha z wezwaniem, aby w czasie należytym udzieliła ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrała i takowego sądowi wymieniła, inaczej bowiem skutki prawne z jej zaniedbania wynikłe sama sobie przypisze.

Stanisławów, 6 czerwca 1888.

---

L. 3995 (3901 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie, podaje do powszechnej wiadomości, że w postępowaniu nakazanem c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Maryi z Lewickich Jaworskiej i spóln. peto 725 złr., 725 złr. i 185 58 zł., 83 kr. ustanowił dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych Adama Malca, Agnieszki Mściszek, Tomasza Kossaka i Jakóba Miazgi do zastępywania ich kuratora w osobie adw. dr. Bindera ze substytucyą adw. dr. Reicha w Rzeszowie, i wzywa ich edyktalnie, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi udzielili ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawili, gdyż w przeciwnym razie skutki opieszałości sami sobie przypiszą.

Rzeszów, 7 czerwca 1888.

---

L. 2240 (3779 2—3)

Do spadku po Franciszku Lisie, zmarłym w Bratkowicach 30 czerwca 1885 powołanym jest Wawrzyniec Lis z życia i miejsca pobytu niewiadomy.

Wzywa się tegoż, ażeby w przeciągu jednego roku c. k. sąd o miejscu swego pobytu uwiadomił, lub sobie pełnomocnika ustanowił, inaczej pertraktacya z tegoż kuratorem Janem Rogalą przeprowadzoną zostanie.

Głogów, 27 lutego 1888.

---

L. 13239 (3936 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Maurycego Leuchtaga iż przeciw niemu Izydor Leuchtag, wniósł pod dniem 18 grudnia 1887 l. 13239 do tutejszego sądu podanie hipoteczne o wpis egzekucyjnego prawa zastawu z klauzulą z §. 822 w. cyw. dla sumy 2200 złr. aw. zpn. w stanie biernym $^1/_8$ części z połowy ciała hipot. l. wyk. hipot. 4 i $^1/_8$ części ciała hipot. l. wyk. 340 w Gorlicach w spadku po Esterze Ryfce 2 im. Leuchtagowej na niego przypadłej i że w sprawie tej ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Radomyskiego, wzywając go zarazem, aby ustanowionemu kuratorowi środków do obrony udzielił lub innego pełnomocnika dla siebie ustanowił.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 15 lutego 1888.

---

L. 3137 (3773 3—3)

C. k. sąd obwodowy Złoczowski zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Józefę Dutkiewiczową, iż na prośbę Antoniego Zielińskiego uchwałą z dnia 26 listopoda 1887 l. 7346 dozwolił tenże sąd wydzielenia pewnych części z ciała hipotecznego, objętegr 572 wyk. hip. miasta Złoczów, i utworzenie z takowej nowego ciała hipotecznego, z przeniesieniem ciężarów określonego ciała hipotecznego, na to nowe ciało hipoteczne, z tytułem hipoteki łącznej, między temi wierzytelnościami Józefy Dutkiewiczowej w ilości 16 złr. 33¹/₃ kr. mon. konw. zpn. i zarządził doręczenie powołanej uchwały dla tejże Józefiny Dutkiewiczowej, na ręce ustanowionego dla niej z postanowieniem adwokata dr. Billat kuratora, adwokata dr. Wesołowskiego w Złoczowie.

Złoczów 12 maja 1888.

---

L. 947 (3780 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia tym edyktem niewiadomeno z miejsca pobytu Wojciecha Ciska, że ojciec jego Jakób Cisek zmarł w Leszczach dnia 11 stycznia 1888 z pozostawieniem kodycylu.

Wzywa się zatem Wojciecha Ciska, by w ciągu jednego roku od daty tego edyktu licząc w tym sądzie się zgłosił i oświadczenie się do tego spadku wniósł, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem jego Wojciechem Sajem bedzie przeprowadzony.

Kolbuszowa, 6 marca 1888.

---

L. 3976 (3784 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Łojka, iż Maryanna Klipuszowian pozew praes. 5 maja 1888 l. 3587 przeciw Annie Bury, Jakóbowi Pęksie i Jędrzejowi Łojkowi o naruszenie w posiadanie łąki w Białce wniosła i że do rozprawy prowizorycznej termin w tut. c. k. sądzie na dzień 19 lipca 1888 o godz. 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem Jędrzeja Łojka, aby ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Geisslerowi środki obronne udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, inaczej z zaniedbania tego wynikłe skutki sam sobie przypisze.

Nowy targ, dnia 29 maja 1888.

---

L. 7057 (3810 3—3)

C. k. sąd obwodowy niniejszem zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Bronisławę 1o Christelbanerową, 2o Wanertową iż dla niej w sprawie tabularnej Maryi z Jurskich Berkowej o intabulacyę służebnictwa na rzecz właścicieli realności nr. 222 ustanowił kuratorem adwokata dr. Steca i temuż uchwałę tabularną z dnia 29 października 1887 l. 14901 doręczył.

Tarnów, dnia 17 maja 1888.



---

## Licytacya ofertowa.

Na mocy uchwały wydziału wierzycieli masy konkursowej, Adolfa Fischera, rozpisuje się niniejszem licytacyę ofertową na towary futrzane w sklepie pod L. 7 przy ulicy Teatralnej we Lwowie się znajdujących, sądownie na 7.986 złr. 88 ct. w. a. oszacowanych, wraz z urządzeniem, pod następującymi warunkami:

1. Masa konkursowa nie ręczy ani za ilość, ani za jakość, ani za wartość sprzedać się mających towarów.

2. Każdy chęć kupienia mający winien do 13 lipca 1888 o godzinie 9 przed południem złożyć do rąk zarządcy masy ofertę z podaniem ceny ofiarowanej, i wadyum w kwocie 1000 złr. w. a. Otwarcie ofert nastąpi u zarządcy masy w obecności wydziału dnia 13 lipca 1888 o godzinie 10 przed południem.

3. Wydział wierzycieli zastrzega sobie prawo odrzucenia wszystkich ofert, jeżeliby według jego zdania, cena ofiarowana była za niską.

4. Nabywca obowiązanym będzie złożyć resztującą cenę kupna po odtrąceniu zatrzymanego wadyum w ciągu 24 godzin po przyjęciu jego oferty, t. j. do dnia 14 lipca 1888 o godzinie 10 przed południem, a to pod rygorem utraty złożonego wadyum.

5. Obowiązkiem każdego oferenta będzie dnia 13 lipca 1888 dowiedzieć się u zarządcy masy, czyli oferta jego przyjętą została, gdyż osobne o tem zawiadomienie nie nastąpi.

6. Natychmiast po zapłaceniu całej ofiarowanej ceny kupna obowiązanym będzie nabywca na własny koszt nabyte towary wraz z urządzeniem odebrać.

7. Inwentarz przejrzeć można w kancelaryi zarządcy masy. 3985

Lwów, 16 czerwca 1888.

Adwokat dr. Salomon Bund,
pod L. 10 przy ulicy Sobieskiego, we Lwowie.

---



Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.